

V. IN MEMORIAM

Cezary Kunderewicz (1912–1990)

Pięć lat temu, 20 sierpnia 1990 roku odszedł od nas profesor zwyczajny prawa rzymskiego Uniwersytetu Łódzkiego, Cezary Kunderewicz. Życie jego toczyło się w czasach burzliwych i odbiły się na nim bardzo wyraźnie dramatyczne losy naszego kraju i nauki polskiej. Obowiązkiem historiografii jest dbanie o swoją własną historię... Ale poznanie życia Cezarego Kunderewicza pozwala także lepiej zrozumieć kształtowanie się środowiska naukowego Polski współczesnej. Biografia naukowa Kunderewicza składa się jakby z trzech dość istotnie różniących się od siebie etapów. Postaram się je przedstawić, posługując się tak skąpymi i niepełnymi źródłami archiwalnymi, jak i osobistą znajomością.

Cezary Kunderewicz urodził się w Kijowie 23 czerwca 1912 roku, w polskiej rodzinie mieszczańskiej, od wielu pokoleń osiadłej w tym mieście, niegdyś należącym do Polski i licznie zamieszkanym przez Polaków¹. Jako bardzo młody chłopiec znalazł się w wyniku rewolucji i wojny polsko-rosyjskiej zupełnie sam w Warszawie — większość jego rodziny pozostała na Ukrainie. W bardzo trudnych warunkach materialnych, utrzymując się z korepetycji, ukończył w 1931 szkołę średnią — znane gimnazjum im. Tadeusza Reytana, po czym przez rok studiował filozofię na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1932 roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa UW². Studia te odbywał również utrzymując się z własnych zarobków, pochodzących z udzielania korepetycji. Wakacje spędzał zwykle pracując na tak zwanych kondycjach, douczając dzieci zamożnych właścicieli ziemskich. Jedyną pomocą, którą otrzymał od uczelni, było odroczenie na 10 lat płatności połowy czesnego³. Mimo tych trudności C. Kunderewicz, którego zawsze cechowały: pracowitość, wytrwałość, systematyczność i miłość wiedzy, ukończył w przewidzianym terminie czterech lat studia i w 1936 r. uzyskał stopień magistra prawa. Umożliwiło mu to zarejestrowanie się jako bezrobotnego, następnie uzyskał pracę rachmistrza na budowie⁴. Mimo tak trudnej sytuacji Kunderewicz chciał kształcić się nadal i zapisał się na prowadzone przez profesora Eugeniusza Jarzę seminarium doktoranckie z historii filozofii prawa. Świadczy to niewątpliwie o jego autentycznym zamiłowaniu do nauki — w ówczesnej sytuacji szanse uzyskania poprzez pracę naukową jakiegś, choćby skromnej pozycji materialnej, były znikome. Uniwersytet Warszawski dysponował bardzo niewielką liczbą etatów asystenckich⁵. Równocześnie podjął Kunderewicz aplikację sądową, z której po dwu latach zrezygnował, aby objąć w 1938 roku stanowisko urzędnicze referendarza w administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Uzyskał też, zapewne dzięki pomocy profesora Jarzę, stypendium zasłużonego dla nauki Funduszu Kultury Narodowej. Łącząc aplikację sądową, a następnie pracę biurową,

¹ M.F. Hamm, *Kiev a portrait 1800–1917*, Princeton, 1993, s. 55–81, X. Glinka, *W cieniu Złotej Bramy*, Pamiętnik Kijowski, t. I, Londyn, 1959, ss. 209–236.

² Akta osobowe Cezarego Kunderewicza w Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego; jego relacja wspomnieniowa z lat 1932–1939 — *Wydział Prawa w relacjach i wspomnieniach pracowników i studentów (1918–1950)*, Studia Iuridica, t. 17, Warszawa, 1990, ss. 103–108.

³ Relacja C. Kunderewicza, op. cit., s. 107.

⁴ Loc. cit.

⁵ *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1939*, Warszawa, 1982, ss. 253–256; *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16 — 1934/35. Kronika*, Warszawa, 1936, ss. 89–105.

z badaniami naukowymi, w bardzo krótkim czasie, bo w niecałe trzy lata przygotował Kunderewicz rozprawę doktorską, której koszt druku sfinansowały Kasa im. Mianowskiego i Uniwersytet Warszawski. Rozprawa ta: *Poglądy filozoficzno-prawne Łukasza Opalińskiego*⁶, opuściła drukarnię w pierwszych dniach września 1939 r. Profesor Kunderewicz opowiadał mi, jak odebrał z drukarni jej nakład w czasie bombardowania Warszawy. Tak zakończył się pierwszy etap drogi naukowej profesora, który w czerwcu 1939 r. uzyskał stopień doktora prawa.

Rozprawa doktorska C. Kunderewicza wchodziła, jako już ostatnia pozycja, w skład *Prac Seminarium Filozofii Prawa Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie pod kierunkiem Prof. Dra Eugeniusza Jarra*, jak głosiła karta tytułowa. Była to dziewiąta pozycja z tej serii, opatrzona też została krótką przedmową promotora i kierownika naukowego⁷. Kunderewicz był więc uczniem Eugeniusza Jarra, warto więc parę słów powiedzieć o tym uczonym, obecnie raczej zapomnianym⁸. Eugeniusz Jarra odgrywał wybitną rolę na międzywojennym Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego i pozostał w pamięci — często niezbyt życzliwej⁹ — bardzo licznych słuchaczy. Stykali się z nim jako wykładowcą dla I roku i surowym egzaminatorem wszyscy studenci prawa. W czasie II wojny światowej znalazł się w Anglii, gdzie wykładał na Polskim Wydziale Prawa przy Uniwersytecie Oxfordzkim¹⁰. Po jego likwidacji pozostał w Anglii i był czynny naukowo do ostatnich lat swego bardzo długiego życia (1881–1973). Dorobek naukowy Jarra jest ilościowo bardzo obfity¹¹, ale jego wartość naukowa już współcześnie wydawała się dyskusyjna¹². Niewątpliwą zasługą Jarra było skierowanie zainteresowań tak własnych, jak i swych uczniów, na historię polskiej myśli politycznej. Jest on też autorem jednego do tej chwili zarysu tej historii¹³, aczkolwiek praca ta, napisana w bardzo podeszłym wieku z pewnością nie spełnia wymogów współczesnej nauki. Studia nad doktrynami politycznymi Polski, tak samego Jarra, jak i jego uczniów, pisane były według jednolitego wzoru i jednolitej metody¹⁴, z wyraźnym lekceważeniem społecznych i gospodarczych uwarunkowań. Sam Jarra nie zajmował, o ile mi wiadomo, wyraźnej postawy politycznej, ale jego seminarium przyciągało często ludzi o poglądach prawniczych¹⁵ — mogło to mieć pewne znaczenie dla późniejszych losów Cezarego Kunderewicza.

⁶ Warszawa, 1939. Koreferentem pracy — jak wynika z okładki — był profesor prawa rzymskiego Wł. Kozubski.

⁷ Serię *Prac Seminarium Filozofii Prawa...* otwierały dwie monografie Henryka Piętka, ówczesnego adiunkta — patrz o tym uczonym PSB, t. XXVI, 1981, s. 204 (Z. Landau) i PiP, 1959/4, ss. 748–750 (J. Wiszniewski). Henryk Piętka miał niewątpliwie wpływ na ówczesną twórczość C. Kunderewicza. Spośród ośmiu autorów opublikowanych w tej serii monografii dwaj — Piętka i Kunderewicz zostali profesorami wyższych uczelni.

⁸ *Ruch Filozoficzny*, 1974/2–3, s. 255 (kilkuwierszowa nota); *Zeszyty Naukowe KUL*, 1976/3, ss. 102–103 (C. Kunderewicz).

⁹ Bardzo krytycznie wspomina Jarę prof. Zbigniew Zdrójkowski — „Wykłady jego, choć barwne, wygłaszane były w sposób napuszony, pełne ozdób barokowych i ufryzowane, mogły budzić wesołość. Podręczniki prof. Jarra... były zarówno naukowo, jak i dydaktycznie nieudane i trudno było z nich czegoś sensownego się nauczyć...” *Wydział Prawa...* s. 137–138.

Niezwykle wspomina Jarę profesor Zygmunt Kolankowski („Eugeniusz Jarra był na katedrze raczej aktorem, niż profesorem... Był to typ histriona, ocierający się chwilami o rolę komedianta, a nawet tragicznego błazna.”) — op. cit., s. 71. Ujemnie też charakteryzuje Jarę ówczesny asystent przy katedrze prawa rzymskiego, Bohdan Sałaciński: „Był nie oryginalnym badaczem, lecz kompilatorem. Był sprawnym organizatorem... wykład „w jego ujęciu był to zbiór szumnych pretensjonalnych formułek nic nikomu naprawdę nie mówiących” — *Studia Iuridica*, 25, 1993, s. 80–81. Jeszcze gorzej wyrażał się o profesorze Jarra najsłynniejszy z jego słuchaczy, laureat Nobla, ale mogło to być reakcją na nie zdany u niego egzamin: *Czesława Miłosza autoportret przekorny*, Kraków, 1994, s. 226, s. 229.

¹⁰ *Historia nauki polskiej*, Warszawa, 1992, t. V, cz. I, s. 389.

¹¹ Wymienić należy przede wszystkim *Historię polskiej filozofii politycznej 996–1795*, Londyn 1968, tamże s. IV–VI bibliografia twórczości Jarra.

¹² Patrz bardzo powściągliwy w tonie, ale zdecydowanie krytyczny artykuł recenzyjny Wiktor Wąsika: *Prace prof. E. Jarra i jego uczniów*, *Przegląd Filozoficzny*, 1936/3, ss. 302–311.

¹³ E. Jarra, op. cit.

¹⁴ Zarzut schematyzmu — Wąsik, op. cit., s. 309.

¹⁵ Był wśród nich ówczesny przywódca skrajnej prawicy, a po wojnie Stowarzyszenia „Pax” — Bolesław Piasecki — *Wydział Prawa...*, s. 115, E. Jarra, *Wspomnienia o Uniwersytecie Warszawskim 1915–1939*, Londyn, 1972, s. 28–29. Piasecki „złożył obszerny referat, mający wszelkie dane, by stać się rozprawą doktorską” — loc. cit.

W opinii, którą miał w oczach współczesnych Eugeniusz Jarra, istotną rolę odegrał zapewne także fakt, iż zajął on katedrę, która z natury rzeczy przyspać powinna Leonowi Petrażyckiemu, największemu polskiemu prawoznawcy, odsuniętemu przez swych warszawskich kolegów na boczny tor¹⁶. Wszystko to spowodowało, że po II wojnie światowej o profesorze Jarra zapomniano, a profesor Kunderewicz, który go wdzięcznie wspominał, miał poważne trudności z opublikowaniem pośmiertnego wspomnienia o nim¹⁷.

Napisana na seminarium Jarra i pod jego kierownictwem rozprawa doktorska Kunderewicza nosiła wszystkie charakterystyczne cechy prac należących do tej serii. Autor pominął zupełnie tło historyczne i społeczne poglądów Łukasza Opalińskiego, przedstawił natomiast bardzo sumienną analizę jego poglądów politycznych i — bardzo skąpych — filozoficznych. Współczesny badacz zwrócił uwagę, że początkujący autor nie dostrzegł charakterystycznych zmian w ideach Opalińskiego¹⁸. Można zresztą zastanawiać się nad trafnością tytułu pracy, skoro Opaliński nie całkiem może być uważany za filozofa¹⁹. Jego rola jako myśliciela politycznego była jednak istotna i zasługą Kunderewicza — a także Jarra — jest przedstawienie, może zbyt dogmatyczne, ale szczegółowe idei politycznych autora, uważanego za jednego z najwybitniejszych w XVII wieku²⁰.

Rozprawa doktorska Kunderewicza, oparta na starannej analizie tekstów, w tym także rękopiśmiennych, wykorzystująca obszerną literaturę, dawała trafną i wstrząsającą charakterystykę tego autora. W szczególności warto podkreślić, że Kunderewicz ustrzegł się podkreślania oryginalności myśli swego bohatera²¹ i umiejętnie pokazał jego zapożyczenia od Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu.

Po II wojnie światowej poświęcono wiele uwagi twórczości Łukasza Opalińskiego²², a najwybitniejszy chyba znawca jego twórczości wysoko ocenił młodzieńczą pracę Kunderewicza, postulując jej wznowienie²³.

Wybuch II wojny światowej nie przeszkodził uczonemu w kontynuowaniu pracy naukowej. Kunderewicz przygotowywał w czasie okupacji rozprawę o polityce Machiavela, ale zebrane materiały uległy zniszczeniu w czasie powstania warszawskiego²⁴. Ale oczywiście w warunkach wojennych podstawową sprawą było samo przeżycie.

¹⁶ A. Kojder, *Gorzkie lata Leona Petrażyckiego w Uniwersytecie Warszawskim*, *Studia Iuridica*, t. 17, 1990, ss. 175–189, por. relacja Zygmunta Kolankowskiego, *Wydział Prawa*, s. 71; patrz też Sałaciński, op. cit., s. 81.

¹⁷ Było to w istocie jedyne krajowe wspomnienie o Eugeniuszu Jarra. Podkreślał w nim Kunderewicz, że Jarra w swej twórczości „głównie uwydatnił doniosłość roli Kościoła i duchowieństwa katolickiego w dziejach kultury polskiej i polskiej myśli prawniczej” — *ZN KUL*, 1976/3, s. 103.

Jarra był między innymi autorem studiów — pisanych i wydawanych na emigracji — o myśli społecznej kardynała Hlonda, kardynała Wyszyńskiego czy o Papczyńskim.

¹⁸ Z. Ogonowski, *Filozofia polityczna w Polsce XVII wieku i tradycje demokracji europejskiej*, Warszawa, 1992, s. 151.

¹⁹ Patrz Z. Ogonowski w: *Filozofia i myśl społeczna XVII wieku* wybrał... Z. Ogonowski, L. Szczucki, *Zarys dziejów filozofii w Polsce wieku XIII–XVII*, Warszawa, 1989, ss. 429–432, ss. 442–445, traktuje Opalińskiego jako filozofa z dużą wagą.

²⁰ J. Chrzanowski, *Historia literatury niepodległej Polski*, Warszawa, 1983, s. 335 — „Broszura polityczna Opalińskiego... bardzo mądra... najmądrzejsze z wszystkich pism politycznych XVII wieku”.

O Opalińskim patrz Nowy Korbut, t. III, s. 41–45 i PSB, t. XXIV, 1979, Wrocław, ss. 93–96.

²¹ C. Kunderewicz, *Poglądy filozoficzno-prawne Łukasza Opalińskiego*, Warszawa, 1939, s. 89.

²² Bardzo wysoko ocenił twórczość polityczną Opalińskiego St. Grzeszczuk, *Stan i potrzeby badań nad biografią i twórczością Łukasza Opalińskiego*, *Pamiętnik Literacki*, 1958/2, ss. 353–402; tenże we wstępie do Ł. Opaliński, *Wybór pism*, Warszawa, 1959. Polemiczne stanowisko zajął znakomity historyk Władysław Czapliński, *O Polsce siedemnastowiecznej. Problemy i sprawy*, Warszawa, 1966, ss. 96–99 — „trzeba wreszcie do właściwych rozmiarów sprowadzić to dzieło”. Podobnie K. Schuster, *W sprawie poglądów monarchistycznych Łukasza Opalińskiego*, w: *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku*, Warszawa, 1965, s. 97 i n.

²³ Grzeszczuk, *Stan i potrzeby...*, s. 397.

²⁴ Własnoręczna informacja o pracy naukowej z 1959 roku w aktach osobowych Cezarego Kunderewicza, Archiwum UŁ.

W pierwszych latach okupacji uczony nadal pracował w administracji Uniwersytetu Warszawskiego, na stanowisku p.o. sekretarza Uniwersytetu, broniąc w miarę możliwości mienia i interesów uczelni. Usunięty w 1941 roku z pracy przez okupantów²⁵ pracował przez rok jako robotnik budowlany, a w 1942 roku zaczął pracę w administracji tzw. Wyższej Szkoły Technicznej, czyli tajnej Politechniki Warszawskiej²⁶. Przeszedłszy przez tragedię powstania warszawskiego i obóz w Pruszkowie, przebywał na robotach przymusowych i przez krótki czas w Oświęcimiu. Po zakończeniu wojny powrócił na macierzystą uczelnię i kontynuował pracę w administracji Uniwersytetu Warszawskiego jako jeden z najbliższych współpracowników rektora Stefana Pińkowskiego i organizator nowej administracji uniwersyteckiej. Wkład Jego w odbudowę Uniwersytetu Warszawskiego z wojennych zniszczeń był bardzo istotny. W latach 1945–1949 zajmował w administracji UW stanowisko audytora, następnie był radcą prawnym uczelni i — aż do jesieni 1954 roku — kierownikiem sekretariatu uniwersytetu²⁷. Równocześnie podjął Kunderewicz pracę dydaktyczną i naukową na Uniwersytecie Warszawskim. W końcu 1945 r. powołany został na stanowisko starszego asystenta w ówczesnej Katedrze Historii Prawa na zachodzie Europy. Ponieważ katedra przez prawie dwa lata była nieobsadzona, cały ciężar obowiązków dydaktycznych spadł na Kunderewicza, który nie tylko samodzielnie prowadził wykłady i ćwiczenia z historii prawa na zachodzie Europy dla ogromnej ilości studentów, ale musiał zorganizować materialną bazę katedry, uzyskując dla niej książki i meble. W 1947 roku kierownikiem katedry został profesor dr Marian Z. Jedlicki, a Kunderewicz objął stanowisko adiunkta w placówce przemianowanej w tymże roku na katedrę powszechnej historii ustrojów państwowych i prawa. W 1949 r. kierownictwo katedry objął profesor Karol Koranyi. Intensywna praca dydaktyczna i organizacyjna, nie mówiąc o pracy w administracji, nie przeszkodziły Kunderewiczowi w pracy naukowej; kontynuował swoje zainteresowania historią myśli politycznej XVII wieku, czego wynikiem była obszerna rozprawa: *Elementy ustrojowe w polityce Bossueta*. Ten wielki teoretyk francuskiego absolutyzmu nie budził dotychczas zainteresowania polskich badaczy, mimo jego wielkiego znaczenia historycznego. Rozprawa o Bossuecie, napisana w bardzo szybkim czasie, przedstawiona została jesienią 1949 roku na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego²⁸, które zakwalifikowało ją do druku. Miała to być rozprawa habilitacyjna. Niestety, tak się nie stało. Tekst rozprawy zwrócony został w 1951 r. autorowi przez będące w likwidacji władze Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, z kopią pisma Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, komunikującego, że nie wyraża ono zgody na druk pracy o Bossuecie. Decyzję podjął dyrektor departamentu nauki, późniejszy długoletni wiceminister, profesor Włodzimierz Michajłow. Trudno ustalić motywy tej decyzji — być może uznano, że zajmowanie się autorem, który był biskupem i obrońcą absolutyzmu monarchicznego, i pracą, opartą na *Piśmie Świętym*²⁹, nie jest właściwe. Rozprawę Kunderewicza znamy jedynie z opublikowanego w Sprawozdaniach TNW streszczenia. Świadczy ono o niewątpliwym postępie metodologicznym autora w porównaniu z wcześniejszą pracą o Opalińskim. Kunderewicz potrafił pokazać funkcje społeczno-polityczne koncepcji Bossueta, połączyć historię doktryn z historią ustroju, poddając trafnej analizie model ustrojowy będący przedmiotem apologii omawianego autora. Należy ubolewać, że nie udało się dotąd dotrzeć do pełnego tekstu rozprawy³⁰. Decyzja władz przekreślała możliwość rychłej habilitacji. W tym samym czasie Kunderewicza spotkał kolejny cios — jak sam pisze — „został pozbawiony możliwości pracy w zakładzie”³¹, który powstał w dużej mierze dzięki jego wysiłkom.

²⁵ Uniwersytet Warszawski w latach wojny i okupacji — kronika 1939/40 — 1944/45. Opracował Tadeusz Manteuffel, Warszawa, 1948, s. 13.

²⁶ Politechnika Warszawska 1915–1965, Warszawa 1965, ss. 102–105.

²⁷ Własnoręczny życiorys w aktach osobowych, *Składy osobowe Uniwersytetu Warszawskiego* za ww. lata.

²⁸ C. Kunderewicz, *Elementy ustrojowe w „Polityce” Bossueta*, Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział II, R XLII, 1949, Warszawa, ss. 23–31.

²⁹ Pełny tytuł dzieła Bossueta to: *Polityka wydobyta z własnych słów Pisma Świętego*.

³⁰ O zainteresowaniach tematem niedosłej habilitacji o Bossuecie świadczy fakt, że Kunderewicz jest autorem artykułu o tym pisarzu w *Małym słowniku pisarzy francuskich, belgijskich i prowansalskich*, Warszawa, 1965, s. 41–42.

³¹ Życiorys C. Kunderewicza, akta osobowe w Archiwum UŁ.

Musiał odejść z pracy na Wydziale Prawa, aczkolwiek nadal pracował w administracji uniwersyteckiej. Motywy tej decyzji władz uczelni są niejasne, ale wiązałbym je z trwającą w tym okresie falą wzmożonej czujności i poszukiwaniem wrogów klasowych — były to szczytowe lata stalinizmu³². Być może przedwojenne związki Kunderewicza z czynnym w tym czasie na emigracji E. Jarra odegrały tu pewną rolę. W każdym razie Kunderewicz odsunięty został od dydaktyki, choć niecałkowicie — zezwolono mu na prowadzenie lektoratu języka francuskiego i łaciny na różnych wydziałach UW. Do pracy naukowej w dziedzinie historii doktryn więcej już nie wrócił. Ale Cezary Kunderewicz nie wyobrażał sobie życia bez intensywnej działalności naukowej i rychło znalazł możliwość realizacji swych potrzeb i ambicji w tej dziedzinie. Już w 1951 r., a więc bezpośrednio po odejściu z Katedry Historii Powszechnej Państwa i Prawa, rozpoczął współpracę naukową z najwybitniejszym chyba czynnym w Warszawie w tej epoce historykiem prawa — Rafałem Taubenschlagiem. Wybór Taubenschlaga był w pewnym sensie zrozumiały — wielki znawca prawa antycznego wykładał wprawdzie przez kilka lat na warszawskim wydziale prawa, ale zatrudniony był na Wydziale Historycznym, gdzie kierował od 1947 r. Katedrą Prawa Antycznego, włączoną w 1950 r. do stworzonego przez Taubenschlaga, dzięki jego energii, a także — jak się wydaje — wpływom i kontaktom — Instytutu Papirologii³³. Sądzić należy, że decyzja ulokowania katedry prawa antycznego nie wśród prawników, ale historyków, wynikała nie tylko z zainteresowań badawczych Taubenschlaga, ale z jego przedwojennych konfliktów ze środowiskiem prawniczym, długo żywych w pamięci profesorów krakowskiego wydziału prawa.

Ten wielki uczony odwrócił się w omawianym okresie od prawa rzymskiego i skoncentrował swe zainteresowania na papirologii prawniczej. Nie mogło to sprzyjać integracji z prawnikami³⁴. Decydując się na podjęcie współpracy naukowej z Taubenschlagiem podejmował Kunderewicz bardzo trudną decyzję rozpoczęcia kariery naukowej od nowa. Jako prawie czterdziestoletni badacz z napisaną habilitacją zaczynał od początku. Ale właściwa mu wytrwałość i pracowitość umożliwiały szybkie nadrobienie tego opóźnienia. Już w 1955 r., na międzynarodowym zjeździe historyków prawa antycznego w Warszawie przedstawił referat o problemie tzw. *anefangu* w prawie porównawczym, w którym skutecznie zakwestionował poglądy jednego z największych historyków prawa XX wieku, Paula Koschakera³⁵. W niezwłocznie opublikowanej rozprawie³⁶ na ten temat Kunderewicz zbadał występowanie *anefangu*, czyli istniejącej we wczesnych prawach germańskich pozasądowej formy odzyskania rzeczy skradzionej³⁷, w wielu rozmaitych systemach prawnych: w Prawdzie Ruskiej, polskiej księdze elbląskiej, w prawie greckim, ptolemejskim i wreszcie w kodeksie Hammurabiego i prawie rzymskim. Kunderewicz wykazał w sposób przekonywający, że — wbrew opiniom wielu wybitnych uczonych — *anefang* był instytucją oryginalną i nieznaną innym prawom, niż germańskie. Wystąpił tu przeciwko popularnej w historii prawa „wpływowologii”, której zresztą hołdował do pewnego stopnia i jego mistrz³⁸.

Praca o *anefangu* od razu ukazała Kunderewicza jako dojrzałego badacza, łączącego krytyczne podejście do tematu z erudycją i ostrożnością we wnioskowaniu.

Pracując nad *anefangiem* był już nasz autor od 1954 r. adiunktem w Katedrze Prawa Antycznego, związanym więc ze swym nowym mistrzem więzią organizacyjną. Profesor Tauben-

³² P. Hübner, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu*, t. I–II, Wrocław, 1992.

³³ O Rafale Taubenschlaga bogata literatura. Ostatnio pamięć jego uczcił jego uczeń i kolega Kunderewicza, niedawno zmarły Henryk Kupiszewski: *Rafał Taubenschlag — historyk prawa (1881–1958)*, CPH, 1986, XXXVIII, z. 1, ss. 111–373.

³⁴ Patrz jego wystąpienie na konferencji historyków prawa w 1950 r. w Toruniu — CPH, t. III, 1951, s. 367 i 377–373.

³⁵ C. Kunderewicz, *Międzynarodowa sesja poświęcona zagadnieniu praw klinowych i prawa grecko-rzymskiego Egiptu*, CPH, 1956, VIII, z. 2, ss. 391–393.

³⁶ *The problem of anefang in certain ancient and medieval laws*, Journal of Juristic Papirology, t. IX–X, 1955–56, ss. 401–430.

³⁷ O *anefangu* patrz: *Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte*, t. I, Berlin, 1964, ss. 159–163.

³⁸ O wpływach praw antycznych na prawo polskie według Taubenschlaga patrz J. Sondel: *Rafał Taubenschlaga badania nad historią prawa polskiego*, CPH, 1986, XXXVIII, z. 1, s. 158, 163–4.

schlag wymagał od swych współpracowników poświęcenia całości czasu nauce³⁹, stąd Kunderewicz zaprzestał pracy w administracji. Pracując pod kierunkiem Taubenschlaga specjalizował się zasadniczo Kunderewicz w historii prawa grecko-rzymskiego Egiptu, ale korzystał również ze zorganizowanych przez Taubenschlaga przyjazdów dydaktycznych znakomitego czeskiego historyka praw klinowych, profesora Józefa Klimy, którego Taubenschlag sprowadzał do Warszawy, by uczył jego współpracowników podstaw historii prawa starożytnego Wschodu⁴⁰. Dzięki Klimie Kunderewicz opanował pismo klinowe i mógł w przyszłości stać się jedynym polskim specjalistą w tej dziedzinie. Ale ta intensywna i owocna praca naukowa prowadzona pod kierunkiem wymagającego, ale opiekuńczego mistrza, uległa zachwianiu w 1958 r., gdy nagle zmarł sędziwy już Rafał Taubenschlag. Śmierć tego wielkiego uczonego była tragedią dla polskiej papirologii prawniczej, ale zapewne była też osobistym ciosem dla Cezarego Kunderewicza. Stracił w nim nie tylko mistrza i nauczyciela, ale i opiekuna, który zabezpieczał mu warunki spokojnej pracy i ułatwienia w publikowaniu jej owoców. Zapewne Kunderewicz mógł już obejść się bez kierownika naukowego, ale najbliższe lata wykazały, że opieka wpływowej osobistości była mu potrzebna.

Już po śmierci Taubenschlaga, w 1958 r., Kunderewicz uzyskał na Wydziale Historycznym UW stopień kandydata nauk historycznych w zakresie prawa antycznego. Stopień ten uznany został jednak za równoznaczny z doktorskim. Pozostał więc nadal adiunktem w osieroconej Katedrze Prawa Antycznego⁴¹. Zapewne rozwiązaniu tej sytuacji zmierzała podjęta w 1960 r. na Wydziale Prawa habilitacja na podstawie pracy o ewolucji odpowiedzialności urzędników w Egipcie ptolemejskim, rzymskim i bizantyńskim⁴². Wysoko oceniona przez recenzentów, profesorów Edwarda Gintowla z Uniwersytetu Warszawskiego i ks. Michała Wyszyńskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego, przyniosła naszemu autorowi stopień docenta (odpowiednik obecnego stopnia doktora habilitowanego) z powszechnej historii państwa i prawa ze szczególnym uwzględnieniem prawa antycznego⁴³. Należałoby oczekiwać, po tym wypełnieniu wszelkich wymogów formalnych, że Cezary Kunderewicz zostanie mianowany kierownikiem Katedry Prawa Antycznego, w której tak owocnie pracował. W tym okresie zaczynają się ukazywać jego studia z dziedziny prawa klinowego⁴⁴. Ale do powołania na katedrę nie doszło, Kunderewicz pozostaje adiunktem ze stopniem naukowym docenta (rzadkość w tej epoce), a w 1961 roku otrzymuje propozycję przejścia na Uniwersytet Łódzki, gdzie od roku w związku z odejściem na emeryturę profesora Borysa Łapickiego wakaowała Katedra Prawa Rzymskiego. Wydaje się, że Kunderewicz odchodził z Uniwersytetu Warszawskiego niechętnie. Zachował początkowo więź formalną z nim, jako zatrudniony w Katedrze Prawa Antycznego UW na połowie etatu docenta. Ale sytuacja ta trwała tylko rok. W 1962 roku Katedra Prawa Antycznego zostaje przeniesiona z Wydziału Historycznego na Wydział Prawa, gdzie jej kuratorem zostaje profesor Karol Koranyi. Rok później katedra zostaje zlikwidowana jako samodzielna jednostka poprzez połączenie z Katedrą Prawa Rzymskiego⁴⁵.

Od 1961 r. do przejścia na emeryturę dwadzieścia jeden lat później, jest Cezary Kunderewicz kierownikiem Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Łódzkiego. Spotkał się na tej uczelni z szacunkiem i życzliwością swych kolegów, a także i jej władz. Jego kariera naukowa zaczęła, mimo trwających trudności, przebiegać znacznie szybciej. Już w 1966 r. władze UŁ wszczęły postępowanie w sprawie uzyskania przez Cezarego Kunderewicza tytułu profesora. Wniosek w tej sprawie, poparty przez pozytywne opinie tak wybitnych uczonych jak Kazimierz Kumaniecki, Ta-

³⁹ Kupiszewski, op. cit., ss. 122–125.

⁴⁰ Patrz notatka Kunderewicza: *Instytut Papirologii UW*, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, LXVII, nr 3, s. 974–975.

⁴¹ Patrz notatka Kunderewicza: *Instytut Papirologii UW*, *Kwartalnik Historyczny*, 1959, LXVII, nr 3, s. 974–975.

⁴² Opublikowana: część I — *Eos (Symbolae... Taubenschlag)*, 1957, t. 48, z. 2, ss. 101–115; część II — *Revue Internationale des Droits de l'Antiquité*, 1957, v. 4, ss. 167–217.

⁴³ Patrz akta personalne C. Kunderewicza, Archiwum UŁ.

⁴⁴ *Kodeks Ur-Nammu*, CPH, 1958, X, z. 2, ss. 9–18.

⁴⁵ W tym samym okresie powstaje na warszawskim wydziale prawa Katedra Historii Dyplomacji.

deusz Manteuffel, Michał Szczaniecki, Wacław Osuchowski, Jerzy Łanowski, został odrzucony przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w 1968 roku. Ale ta niechętna i niczym nie uzasadniona postawa władz ministerialnych nie zniechęciła łódzkich przełożonych Kunderewicza. Udało im się, przy włączeniu do starań łódzkich władz partyjnych powrócić do sprawy i w 1971 roku uzyskać dla naszego uczonego od tak dawna zasłużony tytuł profesora nadzwyczajnego⁴⁶. Tytuł profesora zwyczajnego uzyskał Kunderewicz już bez podobnych trudności, w 1976 r., a więc w sześćdziesiątym czwartym roku życia, sześć lat przed emeryturą.

Profesor Kunderewicz swe dydaktyczne i organizacyjne obowiązki na Uniwersytecie Łódzkim spełniał wzorowo. Mieszkając w Warszawie przyjeżdżał na wykłady raz w tygodniu i w ciągu dwudziestu jeden lat nie opuścił — o ile mogę sobie przypomnieć — ani jednego zajęcia. Z niezrównaną cierpliwością prowadził egzaminy i seminaria, nie uchylał się też od obowiązków organizacyjnych na uczelni. Ale było widoczne, że emocjonalnie związany jest przede wszystkim z Uniwersyteciem Warszawskim. Aczkolwiek od 1962 r. nie był w nim formalnie zatrudniony, to w lokalu Zakładu Prawa Rzymskiego UW spędzał kilka godzin niemal codziennie, z wyjątkiem oczywiście dni, gdy był w Łodzi. Przy swoim biurku stojącym w pokoju, w którym niegdyś pracował Rafał Taubenschlag, spędził trzydzieści kilka lat swego życia. Tam można go było niemal codziennie zastać.

Przeszedłszy w 1982 r. na emeryturę, prowadził jeszcze przez cztery lata zajęcia na Uniwersytecie Łódzkim, póki słabnące siły mu na to pozwalały. Pracę naukową kontynuował aż do ostatnich dni swego pracowitego życia.

Ocena dorobku naukowego Cezarego Kunderewicza nie jest łatwa ze względu na jego bogactwo i różnorodność. O jego pracach z historii doktryn politycznych powiedzieliśmy już wyżej. Pod kierunkiem Rafała Taubenschlaga zdobył Kunderewicz doskonale przygotowanie papirologiczne i rozpoczął intensywną, choć dość krótkotrwałą twórczość z tej dziedziny. Najbardziej znane były oczywiście studia, które złożyły się na jego habilitację⁴⁷. Ale wkrótce po niej nasz autor zaprzestał zajmować się prawem grecko-rzymskiego Egiptu — z tej dziedziny wymienić można jedynie dwa artykuły poświęcone problematyce prawa administracyjnego⁴⁸. Natomiast trwałym wątkiem w jego twórczości pozostały badania nad prawami starożytnego Wschodu, czyli tzw. prawami klinowymi. Pierwszą pracę na ten temat opublikował już w 1958 roku⁴⁹. W szeregu następnych przedstawiał polskim czytelnikom ważniejsze odkrycia w tej dziedzinie⁵⁰, ostatnia jego opublikowana praca naukowa należała do tej grupy. Szczególną wartość przyznałbym wnikliwemu artykułowi o reformach Urukaginy, będącemu próbą interpretacji ustroju starożytnego Sumeru⁵¹. Swe publikacje w dziedzinie prawa klinowego wykorzystał w śmiałej i jedynej w literaturze polskiej syntezie — zwięzłym ale bardzo wartościowym zarysie historii prawa starożytnego Wschodu⁵². W swych badaniach nad prawami klinowymi Kunderewicz opierał się na obcych publikacjach źródłowych, ale interpretował je samodzielnie i osiągał wartościowe rezultaty badawcze. Był też jedynym polskim badaczem tej ważnej problematyki, której znaczenie wyraźnie wzrasta. Wprawdzie w Polsce są badacze historii starożytnego Wschodu, ale prawa klinowe czekają w tej chwili na kontynuatora dzieła, które niegdyś rozpoczął w nauce polskiej Schorr⁵³, a kontynuował Kunderewicz.

⁴⁶ Akta personalne Cezarego Kunderewicza, Archiwum UŁ.

⁴⁷ Patrz przypis 42.

⁴⁸ *Quelques remarques sur la role de Kaisareia dans la vie juridique de l'Egypte romaine*, JPP, 1961, t. 13, ss. 123–129 i *Les toporetes dans les Nouvelles de Justinien et dans l'Egypte Byzantine*, JPP, 1962, t. 14, ss. 33–50.

⁴⁹ Patrz przypis 44.

⁵⁰ *Kodeks Lipit — Isztara*, CPH, 1959, XI, z. 2, ss. 27–43; *Zbiór praw z Eszunnun*, CPH, 1966, XVIII, z. 1, ss. 9–29; *Fragmenty nieznanych sumeryjskich zbiorów prawnych*, CPH, 1968, XX, z. 1, ss. 9–16; *Kodyfikacje mezopotamskie z III i II tysiąclecia*, w: *Dzieje kodyfikacji prawa...*, Warszawa, 1974; *Nowe fragmenty zbiorów praw klinowych*, CPH, 1988, XL, z. 2, ss. 29–42.

⁵¹ *Reformy Urukaginy, władcy Lagaszu*, CPH, 1964, XVI, z. 1, ss. 89–102.

⁵² *Najstarsze prawa świata*, Łódź, 1974; nowe wydanie Łódź, 1990.

⁵³ *Mojżesz Schorr* patrz *Kwartalnik Historyczny*, 1939–1945, t. LIII, z. 3/4, ss. 598–600; *Biogramy uczonych polskich*, cz. I, z. 3, Wrocław, 1988, ss. 231–233; R. Żebrowski, *Mojżesz Schorr i jego listy do Ludwika Gumplowicza*, Warszawa, 1994, ss. 13–58.

Trzecim, w okresie łódzkim swej działalności najbardziej chyba ulubionym, tematem badań Kunderewicza było rzymskie prawo publiczne, a ściślej, administracyjne⁵⁴. Z licznych i cennych prac, dotyczących mało zbadanych, a mających duże znaczenie historyczne zagadnień, wymienić należy studium o ochronie zabytków za późnego Cesarstwa⁵⁵, rozprawę o konfliktach między władzami a studentami w tejże epoce (wygłoszoną w 1972 roku jako odczyt w paryskim *Institut de Droit Romain* wywołała ze względu na aktualne skojarzenia duże zaciekawienie)⁵⁶, rozprawę o prawie budowlanym rzymskim⁵⁷ i o ochronie środowiska naturalnego w Rzymie⁵⁸. Trafny wybór tematów wiązał się w tych studiach z wnikliwą analizą źródeł i gruntowną znajomością literatury.

Bardzo duże znaczenie miały dla profesora Kunderewicza prace edytorskie i przekłady. Zapewne ta dziedzina jego twórczości zapewni mu najdłuższą obecność naukową i zadecyduje o jego miejscu w historii polskiej historiografii prawnej. Jako wydawca wykazał swe kwalifikacje wydając w słynnej serii wydawniczej *Bibliotheca Teubnerina* traktat wielkiego architekta rzymskiego Frontinusa o akweduktach — jedno z czołowych dzieł rzymskich nauk stosowanych⁵⁹. Jest to *editio maior* z samodzielnym i nowatorskim ustaleniem tekstu, które z pewnością pozostanie w obiegu naukowym długo, stanowiąc dowód wysokich kwalifikacji filologicznych wydawcy. Doczekało się też licznych i przychylnych recenzji. Już uprzednio Kunderewicz przełożył Frontinusa na język polski⁶⁰. Dla popularności i nauczania prawa rzymskiego w naszym kraju największe znaczenie z całej twórczości Kunderewicza mają zapewne jego tłumaczenia Instytucji Gaiusa⁶¹ i Instytucji Justyniana⁶². Instytucje Gaiusa w całości nigdy nie były tłumaczone na polski, a częściowy przekład Teodora Dydyńskiego był niepełny i przestarzały⁶³. Przekład Instytucji Justyniańskich Aleksandra Cukrowicza, sprzed prawie półtora wieku był i niedostępny, i praktycznie nieczytelny, i od początku nikomej wartości⁶⁴. Mimo pewnych słabości, do których zaliczyłbym zbytnią skłonność do polszczenia łacińskich terminów⁶⁵, tłumaczenia obu Instytucji dokonane przez naszego uczonego oddały ogromną przysługę tak studentom, jak i wszystkim miłośnikom antyku i stanowią wielką zasługę Kunderewicza dla polskiej kultury w ogólności i polskiej kultury prawnej w szczególności.

Ma też nasz autor na swym koncie jako tłumacz przyswojenie polskiej nauce dzieła swego nauczyciela Józefa Klimy o Kodeksie Hammurabiego⁶⁶, cennej angielskiej książki o hellenizmie⁶⁷, jednej z pierwszych książek o rękopisach z Quamran⁶⁸ i monografii o wpływach Rzymu na barbarzyńców⁶⁹.

⁵⁴ Większość tych prac została zebrana staraniem uczniów profesora w zbiorze: C. Kunderewicz, *Studia z rzymskiego prawa administracyjnego*, Łódź, 1991. Tamże, opracowana przez T. Fijałkowskiego bibliografia jego twórczości (ss. 7–11).

⁵⁵ *La protection des monuments d'architecture antique dans le Code Theodosien* w: Studi in onore di Edoardo Volterra, t. 4, Milano, 1969, ss. 137–153; skrócona wersja polska w: *Archeologia*, 1966, XVII, ss. 80–88.

⁵⁶ *Le gouvernement et les etudiants dans le Code Theodosien*, *Revue Historique de Droit...* (Paris), 1972, v. 4, ss. 575–588.

⁵⁷ *Prawo budowlane starożytnego Rzymu*, cz. I, CPH, 1977, XXIX, z. 2, ss. 91–115; cz. II, CPH, 1979, XXXI, z. 1, ss. 53–74.

⁵⁸ *Ochrona środowiska naturalnego w prawie rzymskim*, CPH, 1981, XXXIII, z. 2, ss. 1–10.

⁵⁹ *Sextus Julius Frontinus. De aqueductu urbis Romae*, wydał, komentarzem i indeksem opatrzył... Leipzig, 1973.

⁶⁰ Frontinus, *O akweduktach miasta Rzymu*, Warszawa, 1961, przekład C. Kunderewicza.

⁶¹ *Gaius, Instytucje*, przełożył i wstępem opatrzył..., Warszawa, 1982.

⁶² *Instytucje Justyniana...* przełożył i przedmową opatrzył..., Warszawa, 1986.

⁶³ *Instytucje Gaja*, Warszawa, 1865–1867, t. I–II. Wydanie to obejmuje tylko dwie księgi. Patrz J. Kodrębski, *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź, 1990, s. 207.

⁶⁴ *Justyniana Instytucje...*, Kraków, 1850. Patrz J. Kodrębski, op. cit., s. 196–197.

⁶⁵ Patrz wnikliwa recenzja: J. Sondel, CPH, 1986, XXXVIII, z. 1, ss. 210–215. Patrz też recenzje M. Kuryłowicza — ZSS, RA, CI, 1984, s. 459 i P. Tocanel, SDHI, L, 1984, ss. 34–536.

⁶⁶ J. Klima, *Prawa Hammurabiego*, Warszawa, 1957; przekład z czeskiego.

⁶⁷ W. Tarn, *Cywilizacja hellenistyczna*, Warszawa, 1957; przekład z angielskiego.

⁶⁸ D. Amusin, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Warszawa, 1963; przekład z rosyjskiego.

⁶⁹ M. Wheeler, *Rzym poza granicami Cesarstwa*, Warszawa, 1958.

Odnotować wreszcie należy zupełnie odrębną w twórczości naszego autora pracę o historii staropolskiej nauki prawnej, być może związaną z przedwojennymi badaniami nad polskim XVII wiekiem⁷⁰.

Wyjątkowo sumienny dydaktyk, zadbał Kunderewicz o dostarczenie swym słuchaczom stosownych skryptów do nauki prawa rzymskiego⁷¹. Zwięzłość i precyzja, które cechowały wszystkie publikacje profesora najwyraźniej może dały się poznać w tych pracach, których piąte już wydanie staraniem uczniów profesora, ukazało się w tym roku (1995).

Liczne prace popularyzatorskie, zwłaszcza z zakresu religioznawstwa starożytnego i liczne recenzje dopełniają bogatego dorobku uczonego.

Twórczość Kunderewicza charakteryzuje przede wszystkim ściśle oparcie o źródła, zwięzłość i precyzja w przedstawianiu referowanych źródeł, powściągliwość w przedstawianiu własnych wniosków, wreszcie wielka sumienność i filologiczna staranność. Unika za to nasz autor rozważań ogólnych i przedstawiania tzw. tła historycznego, co sprawia, że niekiedy lektura jego prac mimo doskonałej formy językowej wymaga sporego wysiłku i merytorycznego przygotowania. Można w tych znamionach jego twórczości, obok cech wrodzonych autora, znaleźć wpływ Rafała Taubenschlaga, któremu Kunderewicz wiele zawdzięczał.

Trudne i pracowite życie uczonego przebiegało, jak to przedstawiłem, w warunkach nie sprzyjających owocnej pracy naukowej. Recenzent jego pracy habilitacyjnej trafnie stwierdzał, że „Dr Cezary Kunderewicz nie jest już zwyczajnym nowicjuszem naukowym, ale niemal weteranem. Od wydrukowania w r. 1939 jego pracy doktorskiej upłynęło już 20 lat”⁷². Nie wszystkie trudności i przerwy w drodze naukowej naszego badacza były spowodowane wojną. Sądzić można, że w bardziej sprzyjających warunkach jego produkcja naukowa byłaby większa i bogatsza. Ale cechująca Kunderewicza wytrwałość pozwoliła mu przezwyciężyć rozliczne i niekiedy niezrozumiałe trudności. Nie był autorem śmiałych hipotez ani wielkich syntez, ale raczej wnikliwym analitykiem. Jednak swymi pracami wydawniczymi i przekładowymi zdobył sobie, jak sądzę, na długo miejsce w nauce polskiej. W pamięci swych uczniów pozostanie jako człowiek skromny i dobry, wyjątkowo sumienny i pracowity, życzliwy ludziom i zawsze gotów do okazania im pomocy. Można do niego odnieść słowa, którymi charakteryzował swego mistrza Rafała Taubenschlaga: „Nie wyobrażał sobie życia bez ciągłej, wytężonej pracy”⁷³. Zabrakło mu zapewne energii, fantazji i niespożytej siły życiowej Taubenschlaga, aby osiągnąć równie świetne rezultaty. Ale z pewnością jego oddanie nauce, uczciwość badawcza i obowiązkowość, pozwalają uważać go za wzór dla młodych uczonych. Miejmy nadzieję, że będą naśladować te, nie tak częste cechy.

JAN KODREBSKI (Łódź)

⁷⁰ Cezary Kunderewicz, *Dziela Stanisława Łochowskiego i Marcina Paciorkowskiego o polskim procesie granicznym*, Warszawa, 1957.

⁷¹ C. Kunderewicz, *Wstęp do nauki rzymskiego prawa prywatnego*, Łódź, 1965; wydanie II poprawione w 1967; *Instytucje prawa rzymskiego w krótkim zarysie*, Łódź, 1978; *Rzymskie prawo prywatne*, Łódź, 1982. Przygotował też nasz autor *Wybór źródeł do ćwiczeń z rzymskiego prawa prywatnego* (Łódź, 1970, wznowienie w 1977).

⁷² Prof. Michał Wyszynski w swej recenzji habilitacyjnej z 24 kwietnia 1960 r. — akta personalne C. Kunderewicza w Archiwum UŁ.

⁷³ C. Kunderewicz, *Wspomnienie o prof. dr. Rafale Taubenschlagu*, Państwo i Prawo, 1958/11, s. 780.

Edwin Rozenkranz (1925–1992)

Dnia 13 września 1992 roku zmarł przedwcześnie, w wieku 67 lat w Gdańsku Edwin Rozenkranz, profesor zwyczajny Uniwersytetu Gdańskiego, jeden z jego współzałożycieli i organizator Wydziału Prawa i Administracji przed przeszło dwudziestu laty. Wraz z Jego śmiercią historia państwa i prawa poniosła niepowetowaną stratę.

Edwin Rozenkranz był synem ziemi pomorskiej. Urodził się dnia 2 czerwca 1925 roku w Czatkowach (k. Tczewa). Jego ojciec — Leonard, absolwent Akademii Handlowej w Berlinie — był wówczas inspektorem Izby Kontroli Skarbowej i pełnił swoje obowiązki na granicy polsko-gdańskiej. Po ukończeniu szkoły powszechnej rozpoczął w 1937 r. naukę w Państwowym Liceum i Gimnazjum Męskim w Tczewie. Po wybuchu wojny wywieziony z całą rodziną przez okupanta do Generalnej Gubernii gdzie po krótkim pobycie w Warszawie zamieszkał w Lublinie. Tu na tajnych kompletach ukończył dwie ostatnie klasy. W 1943 r., unikając pracy w okupacyjnej służbie budowlanej, przeniósł się ponownie do Warszawy, dokąd wkrótce przeprowadziła się Jego rodzina. Tutaj wraz z rówieśnikami z pokolenia „Kolumbów” odbył konspiracyjne szkolenie bojowe. Z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego jako żołnierz Armii Krajowej stanął w szeregach Batalionu „Gozdawa”, walcząc w dramatycznych bojach w obronie Starówki. Ranny w czasie nocnego wypadu ewakuowany został do szpitala powstańczego, gdzie dostał się do niewoli. Po kapitulacji zbiegł z transportu więźniów i po odnalezieniu rodziny zamieszkał w powiecie warszawskim, gdzie doczekał wyzwolenia. Za udział w walkach powstańczych wyróżniony został licznymi odznaczeniami bojowymi, a w 1982 r. również Warszawskim Krzyżem Powstańczym.

Swoje powstańcze losy zawarł w nie publikowanych wspomnieniach, ogłaszając drukiem zaledwie drobne fragmenty.

Po zakończeniu działań wojennych powrócił wraz z rodzicami na Pomorze. Na kierunek przyszłych studiów wybrał prawo. Podjął je w 1948 roku a ukończył w 1952 roku, uzyskując na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego tytuł magistra. Już na pierwszym roku studiów uczestniczył w proseminarium z historii państwa i prawa kierowanym przez prof. dr. Zdzisława Kaczmarczyka, związując się z historią prawa odtąd na stałe. Tematem Jego pracy magisterskiej były dzieje i ustrój Ziemi Lubuskiej. Ukończywszy studia zapisał się na seminarium doktoranckie, również prowadzone przez Swojego Mistrza Profesora Kaczmarczyka. Swoje losy na resztę życia związał w 1952 r. z Gdańskiem, kiedy to został skierowany do pracy w miejscowej Komisji Planowania Gospodarczego. Tutaj awansował od stanowiska radcy do generalnego projektanta. Praca zawodowa nie oddaliła Go jednak od zaangażowania badawczego, gdyż w 1954 r. został przyjęty na zaoczne studia aspiranckie kierowane przez Polską Akademię Nauk, które ukończył w 1956 r., uzyskując stopień kandydata nauk.

W 1960 r. uzyskał Edwin Rozenkranz, po przedłożeniu i obronie dysertacji *Początki i ustrój miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia*, tytuł doktora nauk prawnych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Promotorem pracy był Profesor Kaczmarczyk. Umożliwiło Mu to przystąpienie do konkursu na starszego asystenta i przyjęcie do pracy na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, w Katedrze Historii Starożytniej i Średniowiecza, której kierownikiem został już w 1965 r.

W 1968 r. Edwin Rozenkranz obronił na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego rozprawę habilitacyjną pt. *Recepcja prawa lubeckiego w miastach nadbałtyckich*. W tym samym

czasie powierzono Mu również funkcję prodziekana Wydziału Humanistycznego WSP. W 1970 r. powołano Go do Komitetów Organizacyjnych przyszłego Uniwersytetu Gdańskiego i uniwersyteckiego Wydziału Prawa i Administracji, a Jego aktywna działalność w tych gremiach z całą pewnością przyczyniła się do szybkiej realizacji tych projektów. Z tej okazji opracował też pamiątkowy medal, na którym znalazła się płynąca z serca Jego twórcy dewiza *In mari vita tua*, która stała się trwałym składnikiem ceremonialnej oprawy Uczelni.

W 1973 roku powołano Go na stanowisko kierownika nowo utworzonego Zakładu Powszechnej Historii Państwa i Prawa, powierzając Mu jednocześnie funkcję prodziekana Wydziału Prawa i Administracji. W 1980 r. po reorganizacji Wydziału został kierownikiem Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa, którą prowadził aż do śmierci. W 1984 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1992 r. tuż przed swoją śmiercią tytuł profesora zwyczajnego Uniwersytetu Gdańskiego.

Bilans życia uczonego — to jednak przede wszystkim Jego dorobek naukowy. Obejmuje on około 150 pozycji. Czterdziestoletnią działalność Edwina Rozenkranza możemy podzielić na trzy okresy. W pierwszym od 1952 r. do 1980 r. skala Jego zainteresowań naukowych obejmowała przede wszystkim badania nad dziejami prawa i ustroju miast nadbałtyckich, a w mniejszym stopniu problematykę numizmatyki średniowiecznej. Stało się tak przypuszczalnie dzięki ogromnym możliwościom wykorzystania nie opracowanych jeszcze materiałów źródłowych, znajdujących się w archiwach miast pomorskich, zwłaszcza zaś w Gdańsku. Początki badań nad ustrojem miast sięgały u Edwina Rozenkranza jeszcze czasów studenckich, kiedy to z inspiracji Profesora Kaczmarczyka opracowywał dzieje i ustrój miast Pomorza Lubuskiego, co zaowocowało jeszcze przed promocją doktorską wydaniem kilku artykułów oraz szeregu pogłębionych recenzji. Tematykę ustroju miast średniowiecznych kontynuuje w Gdańsku, gdzie korzystając z bogatych zbiorów archiwalnych przeprowadza kompletne i drobiazgowo badania zakończone obszernym studium *Początki i ustrój miast Pomorza Gdańskiego do schyłku XIV stulecia* (1962). Zainteresowania Edwina Rozenkranza dla nowo odkrytego i nie wykorzystanego materiału źródłowego stanowiły też kanwę do opublikowania szeregu monografii i przyczynków dotyczących ustroju poszczególnych miast pomorskich. Dały one początek badaniom nad lokacjami miejskimi, których podsumowaniem była najbardziej pełna i udokumentowana w literaturze monografia *Recepcja prawa łubeckiego w miastach nadbałtyckich*. Zwróciła ona E. Rozenkranza ku historii prawa, gdzie jako wytrawny już badacz naukowy publikuje szereg studiów z zakresu historii prawa chełmińskiego i łubeckiego.

W tym samym okresie zainteresowania naukowe E. Rozenkranza obejmowały również numizmatykę średniowieczną, na którym to polu stał się uznanym autorytetem i posiadał liczący się dorobek badawczy. Wzbogacił go znaną kolekcją monet, dzisiaj zasilających w większości zbiory publiczne oraz unikatową bibliotekę numizmatyczną. Był też twórcą założeń tematycznych dla szeregu medali i monet o charakterze rocznicowohistorycznym i okolicznościowym.

Z końcem lat siedemdziesiątych E. Rozenkranz, nadal kontynuując Swoje badania nad średniowiecznym Prawem miejskim i numizmatyką, wyraźnie zmienia swoje zainteresowania i skierowuje je ku epoce napoleońskiej i konstytucjonalizmowi przełomu XVIII i XIX wieku. Rozpoczyna ten okres wydanie monografii *Napoleońskie Wolne Miasto Gdańsk. Ustrój, prawo, administracja* (1980) i szeregu przyczynków dotyczących życia konstytucyjnego Wolnego Miasta, a kończy aktywne włączenie się w obchody dwustulecia uchwalenia *Konstytucji 3 Maja*. Z Jego inicjatywy powstaje Gdański Krąg Patriotyczny im. Trzeciego Maja, wydaje wraz z obszernym opracowaniem tekst *Konstytucji* oraz organizuje szereg seminariów i wykładów. Witając początek III Rzeczypospolitej opracowuje indywidualny projekt Jej konstytucji. Będąc zaś wyznawcą związanym z Kościołem rzymskokatolickim wkracza w szeregi Wyborczej Akcji Katolickiej i dyskuje jej poparcie jako kandydat do Senatu Rzeczypospolitej.

U schyłku życia E. Rozenkranz rozpoczął naukowe uprawianie archeologii prawnej. Dyscypliną tą zainteresował się On już na początku lat osiemdziesiątych, a to w związku z badaniami Swego przyjaciela profesora Witolda Maisla, jak też za przyczyną przejścia przez Uniwersytet Gdański zabytkowego kompleksu więziennosądowego gdańskiej Katowni, w której z Jego inicjatywy powołano do życia Muzeum Historii Prawa i Sądownictwa, wprowadzając równocześnie

nie do planu zajęć studentów prawa specjalny wykład monograficzny poświęcony tej tematyce. Końcowym obrachunkiem tych badań było ukończenie w czasie ciężkiej już choroby, w uporczywej walce o każdy następny dzień pracy obszernej monografii *Gdańska archeologia prawna*, wydanej niestety już pośmiertnie.

Inny kierunek działalności naukowej Profesora łączył się z Jego powołaniem nauczyciela i wychowawcy. Umiał rozbudzić zainteresowania naukowe u młodych pracowników nauki, nie narzucając przy tym Swego autorytetu i pozostawiając swoim uczniom dużą swobodę. Kierując systematycznie odbywanym przez wiele lat seminarium doktoranckim wypromował czterech doktorów, a kilku innych umierając pozostawił w końcowym stadium badań z nadzieją na rychłe ich sfinalizowanie. W ramach zajęć seminarium magisterskiego wypromował ponad 50 magistrów historii i 200 magistrów prawa. Troska i starania o swoich adeptów czyniła z Niego niezrównany wzór „Profesora-Wychowawcy-Przyjaciela”. Owemu to gronu Jego najbliższych uczniów zawdzięczać należy wydanie w 35-lecie Jego pracy naukowej *Księgi Pamiątkowej* ku czci ich mistrza. Zawarte w niej liczne rozprawy znanych zagranicznych i polskich historyków prawa są zaś wyrazem hołdu i uznania dla Jego nieustrudzonej pracy badawczej.

Wiele czasu i energii włożył Profesor również w ożywienie studenckiego ruchu naukowego. Najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej reaktywował On działalność Koła Historyków, a na Wydziale Prawa i Administracji powołał Krąg Historyczno-Prawny. Jego członkowie współorganizowali w Gdańsku i uczestniczyli w Ogólnopolskich Finałach Olimpiady Wiedzy Prawno-Historycznej i studenckich seminariach naukowych, wspierali swoją działalnością Muzeum Historii Prawa i Sądownictwa w Gdańsku oraz Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie oraz uczestniczyli w licznych wykładach otwartych wygłaszanych przez goszczących w Gdańsku uczonych krajowych i zagranicznych.

Nie mniej ofiarna była działalność Edwina Rozenkranza na polu dydaktycznym. Obok wykładu kursowego i seminariów magisterskich prowadził również kilka wykładów monograficznych. Stały się one kanwą do napisania między innymi *Gdańskiej archeologii prawnej* oraz podręcznika *Historii administracji*, niestety wskutek śmierci nie dokończonych. Doceniając znacznie kontaktów nauki polskiej z zagranicą, rozumiał potrzebę ścisłej współpracy historyków polskich z zagranicznymi. Służyły temu Jego osobiste kontakty, jak również częste jednostkowe wykłady w uczelniach włoskich i niemieckich oraz roczny pobyt we Francji, gdzie w 1985 r. był wykładowcą Uniwersytetu Paryskiego. Tłumacząc i wydając w języku polskim między innymi *Prawo salickie*, *Wielką Kartę Wolności* czy *Kronikę Widukinda* docierał do młodzieży studenckiej przybliżając jej obce źródła prawa.

Edwin Rozenkranz dzięki swym pracom znalazł powszechne uznanie w całym świecie naukowym. Znakomity historyk prawa był członkiem wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń naukowych, przewodził licznym komitetom redakcyjnym, pełnił różnorodne funkcje w gremiach wydziałowych i uniwersyteckich. Za wybitne zasługi na polu naukowym i społecznym uzyskał szereg odznaczeń państwowych.

Najbardziej radośnie powitał jednak rok 1989 i narodziny III Rzeczypospolitej. Wtedy to dopiero odnalazł dawne patriotyczne programy ujęte w przewodnie hasło dziejów Polski: Bóg–Honor–Ojczyzna, zawierające zawsze bliski Jego sercu postulat Niepodległości.

Profesor Edwin Rozenkranz był człowiekiem skromnym, otwartym i wrażliwym na ludzkie dole i niedole. Na zawsze pozostanie w sercach tych wszystkich, którzy się z Nim zetknęli. Jego imię nierozdzielnie związało się z dziejami Gdańska i jego uniwersytetu. Wraz z Jego śmiercią nauka polska poniosła dotkliwą stratę.

Henryk Kupiszewski (1927–1994)

3 kwietnia 1994 roku zmarł Henryk Kupiszewski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Teologii Katolickiej, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji UW (1969–1971), prorektor Uniwersytetu Warszawskiego (1981–1982), od 1990 roku Ambasador Rzeczypospolitej przy Stolicy Apostolskiej, niezapomniany Mistrz i Wychowawca, wypróbowany Przyjaciel.

Nauka utraciła wybitnego historyka prawa, nieustraszonego krzewiciela antyku, propagatora myśli polskiej zagranicą.

Dorobek naukowy Henryka Kupiszewskiego obejmował tak wiele dziedzin, że nie sposób dokonać analizy jego twórczości w krótkim artykule. Dlatego też poniższe opracowanie¹ należy traktować jedynie jako wprowadzenie do pogłębionych badań nad trwałymi osiągnięciami prac Henryka Kupiszewskiego.

Henryk Kupiszewski, uczeń Taubenschlaga, zaczynał swą pracę naukową od papirologii prawniczej. Już jego pierwsze dysertacje² spotkały się z pozytywnymi recenzjami w literaturze światowej³. Studium o Iurydyku Aleksandryjskim było w literaturze papirologicznej pierwszym przedstawieniem ewolucji tego urzędu. Również w swych dalszych pracach z zakresu papirologii Henryk Kupiszewski kierował swą uwagę na zagadnienia związane z sądownictwem i administracją. Pisał o rozwoju historycznym instytucji wyroków warunkowych w greckich papyrusach⁴, rekonstruował i analizował formuły dotyczące poszczególnych stadiów egzekucji⁵. Wspólnie z Józefem Modrzejewskim zajął się rolą *hyperetai* w procedurze cywilnej, karnej i administracyjnej grecko-rzymskiego Egiptu⁶.

Problemy związane z papirologią, hellenizmem i prawem prowincjonalnym były mu bliskie i w czasach późniejszych. W swych licznych artykułach podkreślał wzajemny wpływ kultur prawnych: hellenistycznej i rzymskiej⁷.

¹ W opracowaniu zastosowano następujące skróty: CPH — Czasopismo Prawno-Historyczne; JJP — Journal of Juristic Papyrology; PK — Prawo Kanoniczne; Przegl. Hum. — Przegląd Humanistyczny — Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Romanistische Abteilung.

² *Survvership in the Law of Greco-Roman Egypt*. JJP Vol. 6. 1952, ss. 257–268; *Iuridicus Alexandriae*, JJP Vol. 7–8, 1953–1954, ss. 187–204.

³ Rec.: A. Kränzlein, *Iura* Vol. 4, 1953 s. 512–513; M. Hombert, *Chronique d'Égypte*, T. 29 Nr 58, 1954 s. 363; T. 30 Nr 60, 1955 s. 414–415; E. Seidl, *SDHI* Vol. 21, 1955 s. 452–453, 454; J. Modrzejewski, *Iura* Vol. 6, 1955 s. 468.

⁴ *Bedingte Urteile in den griechischen Papyri*, JJP Vol. 9–10, 1955–1956, ss. 329–338.

⁵ *Les formulaires dans la procédure d'exécution*. *Eos* Vol. 48, 1957 fasc. 3 (Symbolae Raphaeli Taubenschlag dedicatae III) s. 89–103 (som.: *Iura* Vol. 9, 1958 s. 430); *Die Formulare im Exekutionsverfahren des römischen Ägypten auf Grund der Papyrusurkunden*, w: *Aus der Altertumswissenschaftlichen Arbeit Volkspolens, Institut für griechisch-römische Altertumskunde*, Berlin 1958, s. 141–142.

⁶ [Wraz z J. Modrzejewskim] *Υπερηται: Étude sur les fonctions et le rôle des hyperètes dans l'administration civile et judiciaire de l'Égypte gréco-romaine*, JJP Vol. 11–12, 1957–1958, ss. 141–166 (som., *Iura* 10, 1958, s. 442).

⁷ *Wpływ rzymskiego prawa prowincjonalnego w Egipcie na prawo rzymskie powszechne*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego Ser. A. Nr 34 Nauki Społeczne, Prawo VIII, [Michaeli Wyszyński septuagenario]. Wrocław 1961, ss. 37–53, Sum. (som. *Iura* Vol. 13, 1962, s. 398); *Römisches Provinzialrecht in Ägypten*, w: *Studien zur Papyrologie und antiken Wirtschaftsgeschichte*. Friedrich Oertel zum achtzigsten Geburtstag gewidmet, Bonn 1964, ss. 68–80 (rec.: M[odrzejewski] J[oseph], *Iura* Vol. 16, 1965, s. 465–466).

Analizował też poszczególne instytucje, jak *locatioconductio rei suae* w P. Stasbourg 248 i podobnych mu źródłach — gdzie zastanawiał się, czy *conductio* własnej rzeczy była specyficzna tylko dla praw lokalnych⁸; stawiał pytania, czy pewne terminy, np. *arra*, *paraferna* występujące w Digestach oznaczają instytucje greckie lub hellenistyczne przejęte przez prawo rzymskie, czy są to tylko nazwy greckie określające instytucje czysto rzymskie⁹; podkreślał podobieństwa i różnice między antychrezą (w jej wielorakim znaczeniu) i zastawem, uwypuklając jako pierwszy, że zastaw był formą zabezpieczenia wiarytelności, a antychreza formą zaspokojenia wierzyciela¹⁰. Wreszcie przedstawiał badania Johannesesa Herrmanna nad instytucją *misthosis*¹¹.

Badał też prawa antyczne poza terenem Egiptu. Z tego zakresu opublikował artykuł o częstym w świecie antycznym zjawisku porzucania nowo narodzonych dzieci, w którym zajął się określeniem prawnego statusu tych dzieci, ukazując podobieństwa i różnice między rozwiązaniami praw wschodnich i greckich a prawem rzymskim¹². W pracy na temat znaczenia dla prawa greckiego i rzymskiego nowo odkrytej komedii Menandra *Dyskolos* przedstawił prawniczą interpretację twórczości komediopisarzy, ukazując zwłaszcza różnice między zaręczynami w prawie attyckim i rzymskim oraz wspólne cechy *dotis dicitio* w obu tych prawach¹³. Pisał o elementach hellenistycznych w *Nomos Georgikos* — bizantyńskiej ustawie agrarnej z VIII wieku¹⁴. Zajął się wreszcie zagadnieniem legislacji ateńskiej oraz mechanizmem kontroli tych ustaw¹⁵, a także prawniczą interpretacją staroegipskiej tabliczki pochodzącej z VI–V wieku p.n.e. a odnalezionej w 1970 roku na wyspie Berezan na Morzu Czarnym¹⁶.

Będąc nadal papirologiem Henryk Kupiszewski szybko zainteresował się „czystą romanistyką”. Początkowo uwagę swą skupiał na sprawach związanych z prawem małżeńskim. Wychodząc od instytucji zaręczyn w najstarszym prawie rzymskim¹⁷ z wielkim znawstwem i precyzją przedstawił ewolucję tej instytucji od czasów przeddecemwiralnych do prawa poklasycznego¹⁸. Kolejne prace poświęcone tej tematyce mówią o stosunku *quasi ad finitas*, jaki łączył jednego z narzeczonych z krewnymi drugiego¹⁹; ukazują, iż cesarze IV–V wieku n.e. zajęli niechętnie stanowisko wobec powtórnego małżeństwa nie — jak sądzono dotąd — pod wpływem nauki Ojców Kościoła, ale dlatego, by chronić interes majątkowy dzieci pochodzących z pierw-

⁸ *Locatio-conductio rei suae*, Labeo Vol. 3, 1957 fasc. 3 ss. 344–357 (rec.: C. Kunderewicz, Iura Vol. 9, 1958, s. 378; B.S. Byzantinische Zeitschrift T. 51, 1958 s. 256); *Locatio conductio rei suae*, CPH T. 10, 1958 z. 1, ss. 67–77.

⁹ *Quelques remarques sur les vocabula ἀντιχρῆσις, ἀρρα, παραφέρνηα dans le Digeste*, JJP Vol. 18, 1974 ss. 227–238 (som. Iura Vol. 26, 1975, s. 325).

¹⁰ *Antychreza w prawach hellenistycznych*, CPH T. 27, 1975 z. 2, s. 57–65; *Antichrese und Nutzpfand in den Papyri*, w: Iuris Professio, Festgabe für Max Kaser zum 80. Geburtstag, Wien-Köln-Graz 1986, ss. 133–149.

¹¹ *Die hellenistische misthosis in der Sicht von Johannes Herrmann*, Erlanger Universitätsreden Nr 25, 1988 s. 13–27; *Die hellenische Misthosis im der Sicht von Johannes Herrmann*, JJP Vol. 21, 1991, ss. 37–51.

¹² *Porzucenie dziecka w prawach antycznych*, Meander R. 11, 1956 nr 1–2, ss. 57–67 (rec.: J. Modrzejewski, Iura Vol. 8, 1957, s. 639).

¹³ *Dyskolos Menandra i jego znaczenie dla prawa greckiego i rzymskiego*, Eos Vol. 52, 1962 fasc. 1, ss. 47–66 (som. Iura Vol. 14, 1963 s. 617); *Menanders Dyskolos und seine Bedeutung für die Kenntnis des griechischen und römischen Familienrechts*, w: Menanders Dyskolos als Zeugnis seiner Epoche, Berlin 1965, ss. 115–137.

¹⁴ *Le droit hellénistique dans le νόμος Γεωργικός*, LLP Vol. 16–17, 1971, ss. 85–98.

¹⁵ *Formazione delle leggi e forme del loro controllo nell'Atene del IV secolo a.C.*, w: Accademia Nazionale dei Lincei, Atti del Convegno Lincei T. 75, Colloquio italo-polacco: Formazione delle leggi e forme del loro controllo, Roma 9–10 novembre 1984, Roma 1986 s. 69–76; *Formazione delle leggi e forme del loro controllo nell'Atene del IV sec.a.C.*, w: Festschrift für Arnold Kränzlein, Beiträge zur Antiken Rechtsgeschichte, Graz 1986, ss. 63–68.

¹⁶ *La lettera di Berezan*, w: Symposium 1974. Atti del II Simposio internazionale di diritto greco ed ellenistico (Gargnano sul Garda, 5–8 giugno 1974), Athena–Milano 1978, s. 189–195, Discussione 195–199 (rec.: Iura Vol. 30, 1979, s. 281).

¹⁷ *Das Verlöbnis im altrömischen Recht*, ZSS T. 77, 1960, ss. 125–159 (rec.: G. N[icosia], Iura Vol. 12, 1961, s. 522–523).

¹⁸ *Studien zum Verlöbnis im klassischen römischen Recht I*, ZSS T. 84, 1967, ss. 70–103.

¹⁹ *Quasi ad finitas w prawie rzymskim*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne T. 10, 1963 z. 4 [Kuczki Ks. Stanisława Płodzieńca], ss. 45–54.

szezo małżeństwa²⁰; przedstawiają skomplikowaną sytuację prawną w wypadku ustanowienia posagu lub *donatio ante nuptias*, gdy planowane małżeństwo nie doszło do skutku²¹.

Szybko jednak jego zainteresowania romanistyczne objęły i inne dziedziny. Rzymskim obligacjom poświęcony jest artykuł o pożyczce morskiej²²; prawu rzeczowemu — obok wspomnianych już rozważań o zastawie i antychrzezie²³ — obszerne studium na temat własności rzymskiej, w którym w sposób dynamiczny nakreślił powstanie i przemiany pojęcia własności rzymskiej²⁴. Wskazał, iż ograniczenia i ciężary teje były ustanawiane głównie *pro publica utilitate*, poruszył zagadnienia metodologiczne typów i form własności. Prace Henryka Kupiszewskiego dotyczyły też zagadnień prawa osobowego (pisał o niewolnikach wyzwanych z dołączeniem warunku zawieszającego — *statu liberi*)²⁵, karnego, które od czasów Teodora Mommsena było na uboczu zainteresowań romanistów (w artykule o *parricidium* zawarł nową przekonującą interpretację przekazów źródłowych dotyczących zbrodni zabójstwa krewnych)²⁶, administracyjnego, gdzie zajął się notariatem rzymskim²⁷, a nawet konstytucyjnego (ukazał pojęcie państwa w *De legibus* Cicerona)²⁸. Nie porzucił też problemów związanych z procesem przedstawiając skomplikowane zagadnienia związane z *litis contestatio*²⁹.

Poszerzył i opracował drugie wydanie podręcznika Rafała Taubenschlaga: *Rzymskie prawo prywatne*³⁰, z którego uczyły się całe pokolenia studentów.

Z osiągnięć edytorskich Profesora Kupiszewskiego wymienić należy wydanie w serii *Antiqua* t. 26 osiemnastowiecznej dysertacji Kramera *De iure navium* opatrzonej wartościowym wprowadzeniem, stanowiącym przyczynek do dziejów *usus modernus pandectarum*³¹.

Na 25-lecie romanistyki polskiej Henryk Kupiszewski skreślił obszerną ocenę dorobku polskiej romanistyki³², w której podkreślił zarówno znaczenie badań teoretycznych, jak praca Witolda Wołodkiewicza o rzymskich korzeniach zobowiązań³³, z drugiej zaś strony aktualność prac dogmatycznych, jak rozprawa Janusza Sondla na temat depozytów³⁴. Bowiem dzisiejszy depozyt sądowy wywodzi się bezpośrednio od depozytu sekwestrowego, a dzisiejsze wkłady oszczędnościowe od *depositum irregulare*.

²⁰ *Powtórne małżeństwo w konstytucjach cesarzy rzymskich w IV i V wieku*. *Analecta Cracoviensia* T. 7, 1975 [wyd. 1976], ss. 349–366. Zsfg.

²¹ *Stosunki majątkowe między narzeczonymi w prawie rzymskim klasycznym*. (*Dos i donatio*), PK R. 20, 1977 nr 3–4, ss. 263–282; *Osservazioni sui rapporti patrimoniali fra i fidanzati nel diritto romano classico: „dos” e „donatio”*, Iura 29, 1978 [wyd. 1981], ss. 114–137.

²² *Sul prestito marittimo nel diritto romano classico: profili sostanziali e processuali*, Index 3, 1972, ss. 368–381.

²³ Por. nota 10.

²⁴ *Rozważania o własności rzymskiej*, CPH 36, 1984 z. 2, ss. 27–55, rés.

²⁵ *Les remarques sur les statuliberi en droit romain classique*, w: *Actes du colloque sur l'esclavage*, Nieborów 2–6 XII 1975, Warszawa 1979, ss. 227–238 (som. Iura Vol. 31, 1980 s. 334).

²⁶ *Quelques remarques sur le „parricidium” dans le droit romain classique et post-classique*, w: *Studi in onore di Edoardo Volterra*, IV, Milano 1971, ss. 601–614 (rec.: T. Giaro, Iura Vol. 23, 1972, s. 439).

²⁷ *Minima de notariis Romanis*. *Acta Universitatis Wratislaviensis* Nr 927 Prawo T. 154, 1987, ss. 17–22, rés.

²⁸ *La nozione di Stato del De republica di Cicerone*, w: *Ciceroniana*, Atti del VII Colloquium Tullianum, Varsavia, 11–14 maggio 1989, Roma 1990, ss. 193–199; *Pojęcie państwa w de republica Cicerona*, PK 34, 1991 nr 1–2, ss. 163–169.

²⁹ *Litis contestatio*. (Uwagi na marginesie pracy G. Jahr, *Litis Contestatio*. Streitbezeugung und Prozessbegründung im Legisaktionen- und Formularverfahren, Köln-Graz 1960) CPH T. 15, 1963 z. 1, ss. 243–265.

³⁰ R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1969, ss. 295.

³¹ *Nota di lettura*, w: Balthasarus Gothofredus Kramer, *Disputatio juridica de iure navium*. [1668], [Napoli 1984]. *Antiqua* 26, ss. VII–XXIV.

³² *Prawo rzymskie w 25-leciu PRL ze szczególnym uwzględnieniem lat ostatnich*. Sprawozdania z Prac Nauk. Wyd. Nauk. Spół. PAN, R. 13, 1970, z. 3–4 [wyd. 1973], ss. 51–68; *Le droit romain en Pologne 1945–1970*, w: *L'Antiquité classique au cours des 25 années de la République Populaire de Pologne*, Wrocław–Warszawa 1974, ss. 71–90.

³³ Por. W. Wołodkiewicz, *Obligaciones ex variis causarum figuris*. *Studia nad źródłami zobowiązań w rzymskim prawie klasycznym*, Warszawa 1968, ss. 158.

³⁴ Por. J. Sondel, *Szczególne rodzaje depozytu w prawie rzymskim*, Kraków 1967, ss. 130.

Zainteresowania naukowe Henryka Kupiszewskiego nie ograniczały się tylko do prawa rzymskiego i praw antycznych. Z czasem stał się on ogólnym historykiem prawa poruszającym problemy kultury prawno-etycznej, zajmującym się metodologią i filozofią prawa.

W oparciu o różne czynniki kulturotwórcze ukazał przejście od pojęcia książki-zwoju do pojęcia książki-kodeksu³⁵, a przy okazji przedstawił teorię źródeł prawa rzymskiego. Wartości etycznych prawa rzymskiego dopatrywał się we wpływach filozofii greckiej, w idei *humanitas* (idei obywatelskiego wychowania i wykształcenia)³⁶. Problem maksym i reguł prawnych przedstawił Henryk Kupiszewski w bardzo szerokiej perspektywie historycznej zaczynając od filozofii greckiej, a kończąc na czasach nowożytnej Anglii³⁷. Jako jeden z nielicznych w Polsce pisał o *Nowym Testamencie* jako źródle prawa³⁸, z którego poznajemy nie tylko prawo żydowskie, ale na skutek obowiązującej wówczas zasady personalności prawa, również prawo orientalne, klinowe, prawa greckie i rzymskie. W tej też pracy naszkicował proces Chrystusa. Tematem tym miał zamiar zająć się szerzej, ale mimo zebranego materiału, niestety już nie zdążył. Pisząc o *ignorantia iuris nocet* podkreślał znaczenie, jakie przywiązywali Rzymianie do nauczania prawa³⁹. Pisał wreszcie o znaczeniu prawa rzymskiego dla współczesności⁴⁰. Prawo to stanowi, obok filozofii greckiej i chrześcijańskiej, jeden z trzech filarów formowania się kulturalnego oblicza Europy. Pisał o niezastąpionej wartości dydaktycznej, jaką stanowi poznanie metod pracy prawników rzymskich. Znajomość tych metod uczy bowiem budowy pojęć, poszerzania i ograniczania ich zakresu, wzajemnego ich stosunku, uczy konstrukcji prawnych.

Niektóre z wymienionych wyżej problemów, poszerzone i pogłębione, a także zagadnienia związane ze szkołami prawa w Bejrucie i Konstantynopolu a następnie szkołami glosatorów i komentatorów oraz wpływem prawa rzymskiego na ustawodawstwo i naukę prawa cywilnego na przełomie XIX i XX wieku znalazły się w jego monografii *Prawo rzymskie a współczesność*⁴¹. Monografia ta doczekała się wielu bardzo przychylnych recenzji⁴², w których podkreślano, obok bogactwa i rzetelności warsztatu naukowego również i to, iż jest to praca „piękna, bo przepojona od pierwszych zdań przedmowy do ostatniej strony głębokim humanizmem”; „jeśli nieromanista wzięwszy tę książkę do ręki nie odkłada ją na odległą półkę, lecz daje się wciągnąć w tę pełną powagi lekturę, to dlatego, że potrzeba kontaktu z prawem chroniącym wartości najściślej związane z filozofią, z etyką, z chrześcijaństwem stała się obecnie bardzo silna, nawet jeśli nie zawsze dość jasno uświadomiona”⁴³.

Był wreszcie Henryk Kupiszewski nieustrudzonym propagatorem romanistyki polskiej zagranicą. Przedstawiał sylwetki czołowych badaczy, opracowując na ich temat obszerne artykuły⁴⁴

³⁵ „Kodeksy” w świecie antycznym, Przegl. Hum. R. 30, 1986 nr 9–10 [wyd. 1971], ss. 1–11; *Dal codice — raccolta di precetti giuridici*, JJP Vol. 20, 1990, s. 83–92.

³⁶ *Humanitas a prawo rzymskie*, PK R. 20, 1977 nr 1–2, ss. 277–294; *Humanitas et le droit romain*, w: *Maiores Viginti quinque annis. Essays in commemoration of the sixth lustrum of the Institute for Legal History of the University of Utrecht*. Ed. J.E. Spruit, Assen 1979, s. 85–103 (som. Iura Vol. 31, 1980, s. 376).

³⁷ *Maximae iuris*. Przegl. Hum. R. 25, 1981 nr 6 [wyd. 1982], ss. 1–12; *Regula iuris*. (U źródeł pojęcia). Przegl. Hum. R. 25, 1981 nr 7–9 [wyd. 1982], ss. 51–67, rys.

³⁸ *Nowy Testament a historia prawa*. (Wykład z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej ks. prof. dr Mariana Myrchy), PK R. 29, 1986 nr 3–4, ss. 13–26, som.; *Das Neue Testament und Rechtsgeschichte*, w: *Estudios en Homenaje al Profesor Juan Iglesias*, III, Madrid 1988, ss. 809–821.

³⁹ *Ignorantia iuris nocet*. PK R. 25, 1982 nr 1–2, ss. 301–308; *Ignorantia iuris nocet*, w: *Sodalitas. Scritti in onore di Antonio Guarino*, III, Napoli 1984, ss. 1357–1364.

⁴⁰ *Znaczenie prawa rzymskiego dla współczesności*, Państwo i Prawo R. 36, 1981 z. 8, ss. 69–80; *Continuita nel diritto*, Studia Iuridica T. 12, 1985, s. 181–184.

⁴¹ *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, ss. 245.

⁴² Rec.: M. Gintowt-Jankowicz, *Prawo i życie* 1989 nr 44 s. 10; T. Giaro, *Temie e prospettive della romanistica contemporanea*, Index Vol. 18, 1990, ss. 451–457; J. Kodrebski, *Państwo i Prawo* R. 45, 1990 z. 4, ss. 99–101; M. Kuryłowicz, ZSS T. 108, 1991, ss. 478–484.

⁴³ Por. M. Gintowt-Jankowicz, op. cit.

⁴⁴ *Rafal Taubenschlag — historyk prawa (1881–1958)*, CPH T. 38, 1986 z. 1, ss. 111–155, res.: *Rafal Taubenschlag — Storico del diritto (6 maggio 1881 — 25 giugno 1958)*, BIDR Vol. 88, 1985 [wyd. 1987], ss. 103–157; *Rafal Taubenschlag, 1881–1958*, w: *Kregu wielkich humanistów. Kultura antyczna na Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, Warszawa 1991, ss. 21–37; *Rafal Taubenschlag*, w: *Antichisti dell'Università di Varsavia nel Novecento*, Napoli 1990, ss. 17–33 (= Index T. 21, 1993, ss. 17–33).

czy drobniejsze opracowania⁴⁵ i wspomnienia pośmiertne⁴⁶. Pisał w końcu dziesiątki recenzji i not recenzyjnych⁴⁷, prac autorów zagranicznych (co pozwalało zapoznać się w Polsce z dorobkiem, trudno wtedy dostępnej literatury obcojęzycznej), czy — co ważniejsze — prac polskich, dzięki czemu prezentował osiągnięcia polskiej romanistyki. Pisał też sprawozdania z sesji naukowych⁴⁸.

Ostatnie prace były związane z misją Ambasadora Rzeczypospolitej, jaką pełnił profesor Kupiszewski przy Stolicy Apostolskiej. Zwracają one uwagę na rolę Kościoła w kształtowaniu „oblicza Europy” zarówno w średniowieczu, jak i w czasach późniejszych aż po dzień dzisiejszy⁴⁹.

Henryk Kupiszewski ciągle poszerzał problematykę swych badań podejmując coraz trudniejsze i bardziej ogólne zadania. Wykazywał przy tym niespotykaną pomysłowość i umiejętność poruszania zagadnień mało opracowanych, kontrowersyjnych i trudnych. Własnych ustaleń dokonywał po wnikliwym przeanalizowaniu literatury, a wnioski formułował zawsze w oparciu o wnikliwą analizę źródeł. Istotną wartość jego twórczości stanowiło ujmowanie prawa rzymskiego jako elementu kultury i to zarówno kultury antycznej, jak i średniowiecznej, nowożytnej czy współczesnej. Pisał językiem zwięzłym i precyzyjnym, a przy tym jasnym i zrozumiałym nie tylko dla specjalistów. Na niewielu stronach potrafił wyrazić istotę problemu. Wiele z jego ustaleń znalazło w nauce światowej żywy oddźwięk, a rezultaty badań są przywoływane w monografiach i podręcznikach i wciąż wzbudzają twórczą dyskusję.

MARIA ZABŁOCKA (Warszawa)

⁴⁵ [Wraz z J. Modrzejewskim] *Adolf Berger à l'occasion du cinquantième anniversaire de son activité scientifique*, Iura Vol. 9, 1958, ss. 158–160; [Wraz z J. Modrzejewskim] *Professor Adolf Berger in Celebration of the Fiftieth Anniversary of his Scientific Activity*, JJP Vol. 11–12, 1957–1958, ss. 191–194; *Onoranze à M. Wyszyński*, Iura Vol. 13, 1962, s. 220; *Wacław Osuchowski, 1906–1988*, PK R. 33, 1990 nr 3–4, ss. 201–204; *Wspomnienie o profesorze Adamie Krokiewiczzu*, Przegl. Hum. R. 36, 1992 nr 5 [wyd. 1993], ss. 143–145.

⁴⁶ *Raphael Taubenschlag (1881–1958)*, JJP Vol. 11–12, 1957–1958, s. 7; *Rafał Taubenschlag. 1881–1958* [Nekr.], Życie Szkoły Wyższej R. 6, 1958 nr 10, ss. 129–133; *Rafał Taubenschlag 6.V. 1881–25.VI.1958* [Nekr.], Nowe Prawo R. 14, 1958, nr 7–8, ss. 134; *Rafał Taubenschlag. Biogram*, *Encyklopedia współczesna 1958*, s. 467–468; *In memoriam Stanisław Płodzień (1913–1962)*, JJP Vol. 14, 1962, ss. 7–9; *In memoriam Adolf Berger (1882–1962)*, JJP Vol. 14, 1962, s. 11–12; *Edward Gintowt (1899–1965)* [In memoriam], Iura Vol. 17, 1966, ss. 231–233; *Edward Gintowt (1899–1965)*, [Nekr.] CPH T. 18, 1966, z. 1, ss. 319–321; *Michał Wyszyński (1890–1972)* [In memoriam], CPH T. 25, 1973, z. 1, ss. 245–247; *Adam Wiliński. 21.II.1909–21.V.1977* [In memoriam], ZSS T. 96, 1979, ss. 490–492; *Wacław Osuchowski (1906–1988)* [Nekr.], Iura Vol. 39, 1988 [wyd. 1991], ss. 262–265.

⁴⁷ Por. Wykaz publikacji Profesora Dra hab. Henryka Kupiszewskiego. Opr. M. Zabłocka, PK R. 37, 1994 nr 3–4, ss. 7–20.

⁴⁸ [Wraz z J. Modrzejewskim] *Session Internationale des Droits cunéiformes et de la Papyrologie juridique (Warszawa, 2–4 Décembre 1955)*, Iura Vol. 7, 1956, ss. 635–642; [Wraz z J. Modrzejewskim] *Session internationale des droits cunéiformes et de la papyrologie juridique à Varsovie (2–4.12.1955)*, JJP Vol. 9–10, 1955–1956, ss. 589–492; [Wraz z J. Modrzejewskim] *Międzynarodowa sesja prawa antycznego. Problemy R. 12, 1956 nr 2*, s. 137–138; *XII Międzynarodowy Kongres Papirologów w Ann Arbor*, CPH T. 21, 1969, z. 1, s. 223.

⁴⁹ *Chiesa e nazione in Polonia nei secoli XIX e XX*, w: „*Memorie e Rendiconti*” dell'Accademia di Scienze Lettere e Belle Arti degli Zelanti e dei Dafnici di Acireale, Serie IV, Vol. II. 1992, ss. 17–30; *Formazione dell'Europa Commune*, Bollettino Ufficiale dell'Istituto del Sacro Romano Impero, R. 5, 1992, nr 2, ss. 10–12; *Due anni di politica estera polacca*, Nuove integrazioni dell'Europa 1993, ss. 39–47; *Międzynarodowe kolokwium o św. Wojciechu w Rzymie*, Kronika Rzymska R. 10, 1992 nr 93 s. 22–23; *Rzymskie sympozjum o św. Wojciechu*, Więź R. 36, 1993 nr 2, ss. 124–126; *Az Europa Communis kialakulása a VI–X, században*, Kelet-Közép-Európa Szentje: Adalbert (Vojtech-Wojciech—Béla), Budapest 1994, ss. 19–29.

Zbigniew Zdrójkowski (1915–1995)

Urodzony w Mińsku Litewskim 18 sierpnia 1915 r. w rodzinie inteligenckiej jako syn Michała i Reginy z Przysieckich. Ojciec rodem z Podlasia był z zawodu leśnikiem, w latach trzydziestych pracował w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu, matka była dentystką. Z. Zdrójkowski już w okresie młodzieńczym związał się uczuciowo z Toruniem i środowiskiem toruńskim, w którym dokończył swej edukacji uzyskaniem w 1935 r. matury typu humanistycznego w Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika, szkole, która odziedziczyła świetne tradycje protestanckiego gimnazjum akademickiego istniejącego od 1568 r. W 1935 r. podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które kontynuował aż do momentu wybuchu II Wojny Światowej, by ostatecznie uwieńczyć je dyplomem magisterskim uzyskanym już w czasie wojny — Zbigniew Zdrójkowski jako słuchacz tajnego Wydziału Prawa UW, zdał egzamin magisterski 27 czerwca 1942 r. Od pierwszego roku studiów wykazywał zainteresowanie szczególne przedmiotami historycznoprawnymi, pozostając im wierny na całe życie. W latach studiów pozostawał w bliskich związkach z wybitnym znawcą historii prawa sądowego polskiego oraz praw słowiańskich, ówczesnym docentem, Stanisławem Borowskim, o którym na zawsze zachował wdzięczną pamięć. Borowski był niewątpliwie tym, który pierwszy Go zainteresował historią dawnego polskiego prawa karnego. Obok proseminarium i seminarium docenta Borowskiego uczęszczał także na seminarium innego wybitnego badacza dawnego prawa polskiego, profesora Józefa Rafacza. U progu II wojny miała być sfinalizowana kwestia powierzenia Z. Zdrójkowskiemu asystentury przy katedrze kierowanej przez prof. Rafacza. Wybuch wojny pokrzyżował te plany. W latach wojny był żołnierzem Armii Krajowej. Wraz z ojcem, podówczas leśniczym w lasach palmirskich, znakowali miejsca, gdzie Niemcy dokonywali egzekucji, bądź grzebania zwłok, co ułatwiło w 1945 r. prace ekshumacyjne w Palmirach. 20.2.1944 Z. Zdrójkowski wziął ślub ze Stanisławą Zawadzką (ze związku małżeńskiego urodziła się jedyna córka Elżbieta). W 1945 r., wkrótce po zajęciu Torunia przez Armię Czerwoną, wrócił do miasta, które traktował jako przybrane miasto rodzinne i podjął pracę na Wydziale Prawa utworzonego wówczas Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, początkowo jako asystent w Katedrze Skarbowości a następnie, zgodnie z właściwym kierunkiem swych zamiłowań naukowych, w Katedrze Historii Prawa na zachodzie Europy, później nazwanej Katedrą Powszechnej Historii Państwa i Prawa. Już wówczas w pierwszych, legendarnych miesiącach działania UMK wykazał się dużą aktywnością w działaniach na rzecz zabezpieczania różnych księgozbiorów na ziemiach Polski Północnej i włączania ich w skład zbiorów tworzonej w Toruniu od podstaw Biblioteki Uniwersyteckiej. W latach 1946–1951 pracował w katedrze swego ulubionego przedmiotu u boku Karola Koranyiego, który stworzył wokół siebie bardzo prężne środowisko studentów-asystentów zainteresowanych problematyką historycznoprawną. Z seminarium tego w okresie toruńskim wyszli m.in. Edmund i Tadeusz Cieślakowie, Stanisław Matysik i Waldemar Voisé, a Zbigniew Zdrójkowski uzyskał stopień doktora nauk prawnych pod kierunkiem Karola Koranyiego 10 października 1947 r. Odtąd związał się z nim ściśle w swej działalności naukowej, by w związku z ówczesną likwidacją Wydziału Prawa UMK w 1951 r. przejść wraz ze swym profesorem na Wydział Prawa UW. Przez długie lata Z. Zdrójkowski początkowo jako adiunkt, potem jako docent dojeżdżał do Warszawy, mieszającą nadal z rodziną w Toruniu. W Warszawie u boku profesora Koranyiego, który nie znośił obowiązków administracyjnych, ciężar prac w Katedrze przez szereg lat spoczywał głównie na Z. Zdrójkowskim, który

31 stycznia 1955 r. uzyskał ówczesnie przyznawany stopień naukowy docenta i od 1956 r. był docentem etatowym. Działalność organizacyjna i dydaktyczna na Wydziale Prawa UW została rozszerzona od wiosny 1958 r. na reaktywowany Wydział Prawa i Administracji UMK, której to decyzji i jej trudnej realizacji Z. Zdrójkowski *pars magna fuit*, pełniąc wprawdzie oficjalnie tylko obowiązki zastępcy organizatora wydziału prof. Wojciecha Hejnosza a następnie prodziekana w latach 1958–1960. W pierwszych latach istnienia reaktywowanego wydziału rozwijał ożywioną działalność organizacyjną i dydaktyczną, wywarł także duży wpływ na ściągnięcie do Torunia specjalistów różnych przedmiotów. M.in. obok kierowania Katedrą Powszechnej Historii Państwa i Prawa wykładał jakiś czas prawo rzymskie i opiekował się katedrą tego przedmiotu, a przez długie lata pełnił obowiązki kierownika Zawodowego Studium Administracyjnego, budując podstawy dla dalszego rozwoju tego studium. Na życzenie prof. K. Koranyiego wykonywał dalej swe obowiązki w Warszawie, a po przedwczesnej śmierci Profesora kierował w latach 1964–1965 katedrą warszawską. Od 1965 r. odszedł definitywnie z UW mając poczucie, iż nie zawsze doceniano jego działalność i dorobek naukowy. W Toruniu dalej kierował Katedrą (a po reformie Zakładem) Powszechnej Historii Państwa i Prawa, a od 1972 do 1985 (daty przejścia na emeryturę) zajmował także stanowisko dyrektora Instytutu Historyczno-Prawnego UMK.

Za całokształt dorobku naukowego uzyskanego po otrzymaniu stopnia naukowego docenta a w szczególności za monograficzne opracowanie twórczości wybitnego polskiego prawnika wieku XVIII — Sebastiana Czochna, profesora Akademii Krakowskiej, uzyskał Zbigniew Zdrójkowski 23 września 1971 r. tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego. Po przejściu na emeryturę przez szereg lat prowadził zajęcia dydaktyczne i opiekował się katedrą. Zakończył działalność dydaktyczną w roku akademickim 1989/90 a 5 października 1990 r. odbyła się w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika uroczystość jubileuszu 75-lecia połączona z wręczeniem Jubilatowi książki pamiątkowej, zawierającej prace uczniów, współpracowników i przyjaciół: *Studia z dawnego prawa sądowego i miejskiego*, pod red. S. Salmonowicza, Toruń 1990 (*Acta Universitatis Nicolai Copernici*, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 218, Prawo XXX).

Zasługi wychowawcze i dydaktyczne Profesora, który wychował w Toruniu i Warszawie blisko 40 roczników studenckich są ogromne. Przykładał wielką wagę do swej działalności dydaktycznej i dążył do zainteresowania studentów przedmiotami historycznoprawnymi. Służyły temu celowi ogólnopolskie konkursy dla studentów pierwszych lat — tzw. olimpiady historycznoprawne, w których organizacji prof. Zdrójkowski odgrywał szczególną rolę, a jego toruńscy studenci wielokrotnie byli laureatami tych olimpiad. Wśród wychowanków obok wielu magistrów wymienić należy 4 osoby z tytułem doktora oraz dwie habilitacje przeprowadzone pod kierunkiem Profesora, jak i udział w licznych przewodach doktorskich i habilitacyjnych na wydziałach prawa w całej Polsce. Uczniowie prof. Zdrójkowskiego podjęli z reguły ulubione przezeń pole badań nad prawem sądowym dawnej Rzeczypospolitej i dziejami literatury prawniczej staropolskiej. W pamięci setek absolwentów Torunia i Warszawy pozostał Zbigniew Zdrójkowski jako sumienny wykładowca i bardzo wymagający, ale życzliwy studentom egzaminator.

Zasługi uczonego to jego dorobek dydaktyczny, organizacyjny i naukowy. Twórczość prof. Zdrójkowskiego zestawiona w bibliografii publikowanej w ramach Jego jubileuszu w 1990 r. imponuje szerokością horyzontów, ale i wyraźnie określonymi kierunkami zainteresowań. Kierunki te, które zarysowały się już w pierwszych latach Jego działalności naukowej pozostały żywotnymi przez całe życie. Są to nade wszystko: studia nad literaturą prawniczą dawnego prawa polskiego, badania nad historią prawa sądowego w dawnej Polsce (XVI–XVIII w.) ze szczególnym uwzględnieniem historii prawa karnego i historii praw miejskich (prawo magdeburskie a zwłaszcza chełmińskie i średzkie). W sumie swymi badaniami objął niemal całokształt zagadnień prawa sądowego Rzeczypospolitej szlacheckiej i stąd to właśnie Jemu powierzono syntetyczne zarysy podręcznikowe tej tematyki (całość prawa sądowego ziemskiego i wiejskiego) w II wydaniu zbiorowego podręcznika historii państwa i prawa polskiego pod red. J. Bardacha (T. II, I wydanie Warszawa 1966). U początków działalności naukowej Zbigniewa Zdrójkowskiego wymienić należy Jego rozprawę doktorską publikowaną w Toruniu w 1949 r. pt. *Praktyka kryminalna Jakuba Czechowicza, jej źródła i system na tle rozwoju współczesnego prawa karnego zachodniej Europy*. Publikacja ta wykazała, iż nauka polska zyskała sobie w osobie autora wybitnego znawcę proble-

matyki dziejów prawa karnego i literatury prawa karnego w Europie. Równocześnie tą pracą Zbigniew Zdrójkowski zainicjował swe badania nad dziejami polskiej literatury prawniczej, która czas długi pozostawała poza głębszymi zainteresowaniami badaczy. Właśnie pod naukowym patronatem prof. Karola Koranyiego, ale dzięki organizacyjnej i redakcyjnej działalności Z. Zdrójkowskiego, rozwinięto w latach pięćdziesiątych, pod egidą początkowo Wydawnictwa Prawniczego, prace nad tą problematyką. W rezultacie tych działań podjętych przy współpracy dwóch ośrodków historycznoprawnych — Warszawy i Krakowa — powstały cenne monografie naukowe: Nixdorffa (L. Pauli), Zalasowskiego (I. Malinowska), Dresnera (K. Bukowska), Steinera (S. Salmonowicz). Monografie te zmieniły w sumie obraz dziejów polskiej literatury prawniczej XVII–XVIII w. Ich przeciwieństwem było zapoczątkowaniem była wielka monografia Zbigniewa Zdrójkowskiego (która stała się podstawą uzyskania przez niego stopnia naukowego docenta), poświęcona twórczości najwybitniejszego polskiego prawnika wieku XVIII, znakomitego cywilisty i karnisty, Teodora Ostrowskiego: *Teodor Ostrowski (1750–1802) pisarz dawnego polskiego prawa sądowego (proces, prawo prywatne i karne), jego projekty reformy prawa karnego w Polsce oraz ich związek z europejskim ruchem humanitarnym*, Warszawa 1956, ss. 325. Rozprawa wykazała orientację autora w dorobku europejskiej i polskiej doktryny prawa epoki Oświecenia. Na znaczenie tej pozycji dla powojennych badań historycznoprawnych wskazuje ilość krajowych i zagranicznych pozytywnych recenzji (5 zagranicznych, 4 krajowe). To właśnie sukces tej książki spowodował w kilka lat później powierzenie ówczesnemu docentowi Zdrójkowskiemu napisania rozdziałów we wspomnianej syntezie dziejów państwa i prawa polskiego (w sumie ok. 12 arkuszy). W ówczesnym stanie badań było to w niejednym opracowanie pionierskie, kontynuujące dawniejsze wysiłki Przemysława Dąbkowskiego, Stanisława Kutrzeby, Józefa Rafacza. Należy podkreślić, iż od tej pory nie podjęto w zakresie prawa ziemskiego żadnej szerokiej nowej próby syntetycznego ujęcia, a stwierdzenia ówczesne Z. Zdrójkowskiego stanowią nadal główną podstawę dydaktyki w tym zakresie.

W latach późniejszych prof. Z. Zdrójkowski kontynuował swe zainteresowania dziejami myśli humanitarnej w Polsce publikując m.in. w kilku rozprawach (ze względu na trudności wydawnicze) monografię poświęconą profesorowi Akademii Krakowskiej Sebastianowi Czochronowi (1750–1819), czołowemu polskiemu humanitaryście, ogłaszając rozważania o projektach kodeksu karnego Stanisława Augusta (1958), o pismach zapomnianego warszawskiego humanitarysty Tomasa Kuźmirskiego (1955). Obok tych prac na czoło w okresie toruńskim zaczęły się wysuwać zainteresowania regionalne, które doszły do głosu już w kilku artykułach z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Należy tu wskazać, iż obok własnych prac naukowych Profesor z dużą energią podejmował wielkie inicjatywy wydawniczo-naukowe, grupował wokół nich grono współpracowników przezwyciężając trudności finansowe i wydawnicze. Taką wielką inicjatywą lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych było zorganizowanie naukowego jubileuszu toruńskiego *gymnasium academicum* założonego przez protestantów w 1568 r. Szkoła ta odegrała ogromną rolę w dziejach oświaty i nauki epoki staropolskiej. Utworzony z inicjatywy prof. Zdrójkowskiego Komitet Jubileuszowy przeprowadził szereg sesji naukowych i opublikował pod redakcją Zbigniewa Zdrójkowskiego szereg wydawnictw, w tym *Krótką historię gimnazjum toruńskiego 1568–1968*, Toruń 1968 oraz poważne wielotomowe wydawnictwo naukowe pt. *Księga Pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego* (łącznie trzy spore tomy w latach 1972–1974).

Zamiłowanie Profesora do podejmowania kompleksowych badań znalazło także wyraz w trzecim wielkim przedsięwzięciu naukowym, któremu poświęcił gros swych wysiłków w ostatnich 15 latach swego życia. Było to wprowadzenie nauki polskiej na mało dotąd znany (poza pewną ilością starszych prac niemieckich) teren badań nad prawem chełmińskim. Już w 1961 r. na łamach „Czasopisma Prawno-Historycznego” nawiązał do tej problematyki w obszernym artykule pt. *Korektura pruska, jej powstanie, dzieje oraz jej rola w historii polskiej jurysdykcji i myśli prawniczej (1598–1930)*. W związku z przypadającym w 1983 r. 750-leciem wydania przywileju chełmińskiego i jubileuszu lokacji miast Chełmna i Torunia Z. Zdrójkowski zainicjował działania badawcze celem stworzenia podstawy dla ustalenia rzeczywistej roli prawa chełmińskiego w dziejach prawa polskiego a zwłaszcza jego specyficznych przekształceń w XVI w. i dostosowywania prawa pochodzenia obcego do stosunków polskich (nie tylko Prus Królewskich ale i Mazowsza). W tej kwestii sam ogłosił szereg artykułów, zarówno publikując nowe źródła prawa chełmińskiego (1971,

1972), jak i podejmując wstępną próbę syntezy w dwóch tekstach: 1. *Prawo chełmińskie, powstanie, rozwój i jego rola dziejowa*, w: *Dzieje Chełmna i jego regionu*, (Toruń 1968), 2. *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862*. Studium na siedemset pięćdziesięciolecie wydania przywileju chełmińskiego oraz lokacji miast Chełmna i Torunia (Toruń 1983, w pieczołowitej szacie typograficznej z licznymi ilustracjami). Równocześnie w ramach przygotowanych przez prof. Zdrójkowskiego planów naukowych jubileuszu ukazywać się zaczęła seria wydawnicza tekstów pomników prawa chełmińskiego w przekładach polskich (niektóre teksty w wydaniach dwujęzycznych), a opracowaniu filologicznym i historycznoprawnym szerokiego grona badaczy z Torunia, Poznania, Krakowa, Łodzi, Warszawy i Olsztyna. Do tej pory w serii po latach żmudnych prac przygotowawczych ukazało się 6 pozycji (wśród nich K. Zielińskiej-Melkowskiej, *Przywilej chełmiński 1233 i 1251*, Toruń 1986 ze wstępem Z. Zdrójkowskiego) pod redakcją naukową Z. Zdrójkowskiego. Trudności wydawnicze i ogrom trudności edytorskich spowodowały, iż do tej pory pełnego programu tych wydawnictw nie udało się zrealizować. W skład przecież zrealizowanych koncepcji weszła także dwutomowa seria opracowań monograficznych: monumentalne wydawnictwo pt. *Studia Culmensia Historico-Iuridica*, pod red. Z. Zdrójkowskiego (Tom I Toruń 1990, Tom II Toruń 1986). Dodajmy, iż inicjowane przez Profesora badania nad prawem chełmińskim znalazły także wyraz w odrębnych monografiach, jak prof. Janusza Sondla (wydanej w wydawnictwach UJ) pt. *Studia nad prawem rzymskim w Ius Culmense*, Warszawa–Kraków 1984, czy powstałej pod moim kierunkiem, ale korzystającej wiele także z życzliwości prof. Zdrójkowskiego rozprawy doktorskiej Danuty Janickiej pt. *Prawo karne w trzech rewizjach prawa chełmińskiego z XVI wieku*, Toruń 1992. W sumie otrzymaliśmy nowy i pogłębiony obraz prawa chełmińskiego, co zawdzięczamy nade wszystko właśnie wysiłkom wieloletnim Zbigniewa Zdrójkowskiego. Lata ostatnie przyniosły jeszcze jeden nowy kierunek badań, którego prof. Zdrójkowski nie mógł już doprowadzić do zwycięskiego końca: badania nad prawem średzkim i jego rolą w prawie miejskim dawnej Polski. Profesor Zdrójkowski opracował kilka szczegółowych rozważań z tej problematyki i zebrał materiały źródłowe do monografii o prawie średzkim, jednakże monografii tej nie było Mu dane dokończyć. Badania nad prawem sądowym dawnej Rzeczypospolitej należą do najtrudniejszych i najżmudniejszych odcinków badań. Na tym polu dorobek Zbigniewa Zdrójkowskiego należy do najwartościowszych w całym powojennym pięćdziesięcioleciu. Organizacja badań naukowych, działalność redakcyjna i inspirująca zawsze pozostają jakby w cieniu badawczych osiągnięć indywidualnych, jednakże dla środowiska naukowego, dla licznych młodych badaczy, którym inicjatywy Profesora stwarzały szansę zdobywania sobie pozycji w świecie naukowym, owe dokonania pozostają trwałym wkładem w dzieje dyscyplin historycznoprawnych.

Przez ostatnie lata Zbigniew Zdrójkowski symbolizował swoją postać tradycje powojenne Wydziału Prawa i Administracji UMK. Profesor popierał każdą poważną inicjatywę naukową, chętnie udzielał pomocy młodszy, potrafił wyszukiwać talenty. W trudnych powojennych czasach nie każdy mógł zasłużyć sobie na Jego zaufanie, ale kto je zdobył, mógł nań liczyć w każdej sytuacji, bez względu na okoliczności a nawet ewentualne kłopoty. Zachowując całe życie postawę niezależną wobec władz i nieraz dyskryminowany, potrafił przecieć, nieraz bardzo żęcznie, wykorzystywać istniejące możliwości dla dobra nauki polskiej: poziom prowadzonych przezeń prac zespolowych czy prac, które aktywnie popierał w druku, dowodnie o tym świadczy. Pozostanie w pamięci środowiska jako wybitny przedstawiciel grupy organizatorów UMK oraz jako człowiek, któremu historycy prawa wiele zawdzięczają. Narastające w ostatnich latach kłopoty zdrowotne uniemożliwiały kontynuację wielu podjętych prac. Profesor Zdrójkowski zmarł 27 lutego 1995 r. w Toruniu i po ceremonii religijnej oraz oficjalnym pożegnaniu Go przez społeczność UMK w Auli Uniwersyteckiej w dniu 2 marca 1995 został pochowany na cmentarzu toruńskim św. Jerzego przy ul. K. Gałczyńskiego.

Praca nauczyciela akademickiego, działalność i twórczość naukowa Profesora znajdowały uznanie w postaci wielu nagród, w tym I Zespołowej Nagrody Ministra (1966) i II Nagrody indywidualnej za działalność naukową (1980) a także szeregu wyróżnień i odznaczeń państwowych i regionalnych. Wymieńmy tu tylko najważniejsze jak: Krzyż Kawalerski Orderu *Polonia Restituta* (1973), honorowy tytuł „Zasłużony Nauczyciel PRL” (1984), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1988), jak i odznaki za zasługi dla UMK, dla województwa bydgoskiego i dla województwa toruńskiego.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)